




NR 03
01/2024

Gazetka Stowarzyszenia

7 SOŁECTW IZABELIN

ISSN 2956-7130

WYDANIE BEZPŁATNE



**SOŁECTWA:
NIEZREALIZOWANE
OBIETNICE WÓJT
DOROTY ZMARZŁAK**

BUDŻET GMINY:

**42,5 MLN ZŁ
ZADŁUŻENIA
I DALEJ ROŚNIE**

Szanowni Mieszkańcy Gminy Izabelin, Drodzy Sąsiedzi, trzeci numer gazetki Stowarzyszenia 7 SOŁECTW – IZABELIN poświęcamy gminnemu budżetowi, inwestycjom i innym wydatkom, a także perspektywom finansowym gminy na najbliższe lata. Napiшем parę słów o sprzedaży i zakupie gminnych nieruchomości. O inwestycjach napiszemy też w innym kontekście, nie tylko finansowym. W części poświęconej sołectwom przedstawimy inwestycje w poszczególnych wsiach na przestrzeni ostatnich 5 lat, także w kontekście planów i obietnic wyborczych z 2018 r. W dziale „Aktualności” prezentujemy sporo informacji, których nie znajdują Państwo w „Listach do Sąsiada” ani „Kurierze Izabelińskim”.

W kolejnym, czwartym numerze gazetki będziemy już formułować programowe założenia Stowarzyszenia 7 Sołectw – Izabelin dla naszej gminy, dotyczące najbliższych lat. Niniejszy numer gazetki zamyka krytyczny przegląd ogólnej, złej sytuacji naszej gminy. Ten skrócony pokrótce obraz to podstawa do realistycznej oceny potrzeb i możliwości inwestycyjnych Izabelina na najbliższe lata. Pozwoli to Państwu zrozumieć nasze decyzje i plany.

Kwestią absolutnie kluczową dla naszej gminy są w najbliższej przyszłości drogi. Wkrótce rozpocznie się przebudowa skrzyżowania ul. Estrady z ul. 3 Maja w Mościskach. Zaawansowany jest plan rozbudowy biegnącej przez Mościska wojewódzkiej drogi 898 (odcinek 3 Maja

od ul. Estrady do rozjazdu z Sikorskiego i dalej ul. Sikorskiego). Gminy Izabelin i Stare Babice muszą przedstawić plan podłączenia się ze swoimi drogami do węzła Janickiego na planowanej S7. Niestety, władze przespały 4 lata, zajmując się w tym czasie np. analizą nierealnej budowy basenu czy przebudowy centrum Izabelina. Dopiero w zeszłym roku wróciły do stworzonej jeszcze przed obecną kadencją samorządową koncepcji ważnego dla wszystkich mieszkańców przedsięwzięcia, jakim jest alternatywa dla 3 Maja (3 Maja bis, fragment tzw. K-Z).

Nasza gmina wchodzi w czas dużych zmian drogowych, ale nie może też zrezygnować z regularnego poprawiania stanu naszych ulic w poszczególnych sołectwach. Na ten temat chcemy rozmawiać z Państwem podczas bezpośredniego spotkania wczesną wiosną przyszłego roku. Planujemy przedstawić Państwu propozycje działań na najbliższe lata. Podamy realne terminy wykonania poszczególnych prac, priorytety działań i możliwości finansowe gminy.

Gazetka lokalna wydawana przez
Stowarzyszenie 7 SOŁECTW – IZABELIN
NIP: 1182264448

REDAKCJA
ul. Północna 126, 05-080 Truskaw

REDAKTOR NACZELNY:
Joanna Gil-Siemska

kontakt@7solectw.pl
www.7solectw.pl

BUDŻET GMINY

Budżet naszej gminy opiszemy tak przystępnie, jak to tylko możliwe. Temat nie jest wdzięczny. Mało kto interesuje się ekonomią, zwłaszcza na poziomie samorządowym. Tu jednak mówimy o naszych pieniądzach, a nie o teorii ekonomii. Przedstawimy inwestycje ostatnich 5 lat: zarówno te zrealizowane, jak i niezrealizowane, oraz ich koszty. Opiszemy deficyt budżetowy i zadłużenie gminy, a także oficjalne prognozy finansowe na najbliższe lata.

Chcemy uniknąć zarzutów manipulacji danymi, dlatego prezentujemy tabelę z zestawieniem podstawowych oficjalnych danych liczbowych dotyczących naszego budżetu z ostatnich 5 lat. Pokażemy także plan budżetu z Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2024–2036. Każdy mieszkaniec, który będzie chciał sam przeanalizować te dane pod innym kątem niż my, będzie mógł to zrobić na podstawie liczb bezwzględnych, a nie statystyk i procentów, które nie zawsze wiele mówią.

Analizując izabeliński budżet, ograniczymy się do kilku najważniejszych danych, które jednak wymagają uprzedniego wyjaśnienia.

Deficyt a zadłużenie

Różnica między dochodami a wydatkami gminy stanowi jej nadwyżkę lub deficyt. Rzecz wydaje się oczywista, jednak często myli się deficyt z zadłużeniem. Zadłużenie tymczasem to kwota kredytów i innych zobowiązań.

W ogólnym zarysie budżet gminy można porównać do budżetów naszych domowych gospodarstw. Możemy mieć kredyt i być zadłużeni w banku, ale jednocześnie nie mieć deficytu. Taka sytuacja jest wtedy, gdy udaje nam się zmieścić ze wszystkimi wydatkami (w tym spłatą raty kredytowej) w kwocie naszych zarobków. Może też być tak, że nie mamy kredytów, ale mamy deficyt: wydajemy więcej, niż zarabiamy, nie dopinamy budżetu i widzimy, jak z miesiąca na miesiąc nasze oszczędności topnieją. Kredyt i deficyt mogą oczywiście iść w parze. Jest tak szczególnie wtedy, gdy spłata długu, który zaciągnęliśmy (razem z odsetkami), przerasta nasze możliwości finansowe. Zdarza się też, że wydatki większe niż zarobki zmuszają nas do zaciągania kolejnych długów. Stan idealny to oczywiście brak długów i systematyczny wzrost dochodów.

Jak wygląda dziś budżet naszej gminy?

Nasza gmina ma i zadłużenie, i deficyt. W 2023 r. zadłużenie sięga niemal 42,5 mln zł, a deficyt przekracza 26,7 mln zł.

Żeby uzmysłwić sobie, jakiego rzędu to obciążenie dla naszego budżetu, trzeba znać wysokość dochodów gminy. W tym roku wyniosą one niemal 90,6 mln zł. Planowane wydatki to ponad 117,3 mln zł.

Tylko w tym roku na pokrycie deficytu budżetu zaciągnęliśmy kredyty w łącznej wysokości 12,75 mln zł. Koszt tych kredytów przekracza czasem 60% wartości zaciągniętej pożyczki, co oznacza, że samego tylko tegorocznego

Budżet gminy

Budżet Izabelina: lata 2018–2023						
	2018	2019	2020	2021	2022	2023
Dochód	68 893 000	73 681 734	79 795 149	91 193 944	82 679 601	90 588 942
- Bieżący	64 047 910	73 163 595	76 963 369	87 433 276	81 142 885	76 153 860
- Majątkowy	4 845 090	518 139	2 831 780	3 760 668	1 536 716	14 435 082
Wydatki	70 902 034	71 032 510	74 947 561	89 795 567	96 921 346	117 312 111
- Bieżące	53 340 043	62 733 839	67 751 851	72 789 450	75 935 584	78 374 253
- Majątkowe	17 561 990	8 298 671	7 195 710	17 006 117	20 985 762	38 937 858
Wynik budżetu	-2 009 033	2 649 234	4 847 588	1 398 377	-14 241 745	-26 723 169
Dług	15 112 235	12 320 647	7 022 138	16 456 138	32 826 138	42 476 138
Dług gminy	21,90%	16,70%	8,80%	18%	39,70%	46,89%
Splata długu	1 970 000	2 224 588	5 298 509	0	2 130 000	3 100 000
Koszty obsługi długu	285 222	350 047	219 163	120 677	814 938	3 059 100
Dochód z udziału w podatku dochodowym od osób fiz. w przeliczeniu na 1 mieszkańca (dane GUS). W nawiasie dane na kraj	3058	3283	3260	3788 (1229)	3615 (1092)	bd
Dług w przeliczeniu na 1 mieszkańca **	1 466	1 195	681	1 596	3 184	4 120
Udział w podatkach państwowych (dochody)	32 727 356	35 333 446	34 924 364	40 710 621	39 317 447	32 006 477
Kredyty, pożyczki, emisja obligacji	4 921 138	-	-	10 000 000	18 500 000	12 750 000
Razem wydatki na administrację	9 270 814	9 661 892	9 569 729	9 935 159	11 367 125	12 946 500
W tym: komunikacja z mieszkańcami, obsługa sołectw i sołtysów, współpraca międzygminna, obsługa prawna gminy, strategia rozwoju gminy	231 014	339 159	494 781	532 097	659 637	bd

* Ilość mieszkańców według ewidencji ludności wynosi na początku grudnia tego roku 10 309 osób.

długu spłacić trzeba będzie nie 12,75 mln, ale około 20 mln zł.

Dlaczego gmina się zadłuża?

Gwałtowne zadłużanie się jest zazwyczaj spowodowane wysokim kosztem inwestycji. Dla naszej gminy takimi inwestycjami były kiedyś np. budowa szkoły, przedszkola, ośrodka zdrowia, oczyszczalni ścieków wraz z siecią wo-

dociągową i kanalizacyjną. Zaciągane na te budowy kredyty spłacane były przez kolejne lata. Dopiero po osiągnięciu w miarę bezpiecznego poziomu zadłużenia można było zaczynać nową, dużą inwestycję. Tylko w ten sposób przez zaledwie 30 lat istnienia gmina mogła od podstaw zbudować całą niezbędną infrastrukturę, nie wpadając w długi, których spłata zrujnowałaby jej finanse.

W obecnej kadencji samorządowej przewidziano najwyższe w historii naszej gminy zadłużenie. Co jest tego powodem?

Jak i na co nasza gmina zadłużała się w latach 2010–2011?

Zadłużenie przekraczające 50% mieliśmy już w latach 2010 (52,2%) i 2011 (51,4%). W roku 2010 zadłużenie wynosiło łącznie 20,6 mln zł. Kredyty zaciągnięte były ze wskazaniem na konkretne inwestycje:

- 3 875 000 zł – pożyczka na dofinansowanie I etapu oczyszczalni ścieków
- 720 000 zł – pożyczka na budowę kanalizacji w ul. 3 Maja
- 5 400 000 zł – pożyczka na rozbudowę oczyszczalni i budowę kanalizacji
- 3 125 000 zł – kredyt na rozbudowę małej szkoły
- 3 500 000 zł – kredyt na dofinansowanie rozbudowy małej szkoły
- 3 984 000 zł – obligacje na rozbudowę małej szkoły

Jak i na co nasza gmina zadłuża się dziś?

O jakich niezbędnych dla gminy, niecierpiących zwłoki inwestycjach mowa, skoro władze gminy decydują się na kolejne zwiększenie zadłużenia o blisko 8 mln zł, do kwoty przekraczającej 50 mln zł.

Zadłużenie gminy na koniec 2023 roku to niecałe 42,5 mln zł, z czego tylko w tym roku zaciągnęliśmy 2 kredyty o łącznej wysokości 12,75 mln zł. 5 mln zł przeznaczono na „sfinansowanie planowanego deficytu budżetu 2023 r. w związku z zadaniem pn. Zakup działek pod inwestycje”; 7,75 mln zł

to „sfinansowanie planowanego deficytu budżetu roku 2023 w związku z realizacją zadań inwestycyjnych, w szczególności w zakresie infrastruktury drogowej, sportowej, oświatowej, informatycznej oraz budownictwa komunalnego”.

Pierwszy z tych kredytów dotyczy działki i budynku po Sanobello, drugi – wielu rozproszonych w uchwale budżetowej, bliżej niesprecyzowanych inwestycji.

Na pewno największą inwestycją naszej gminy w tej kadencji jest budowa nowego budynku szatni na Rysiu Łaski wraz z modernizacją kompleksu sportowego – łączna kwota przekroczyła już 15 mln zł, z czego do końca tego roku wydamy 9 mln zł. Pozostałe 6 mln to być może składowa kredytów zaplanowanych na przyszły rok.

Największe sfinansowane do końca 2023 r. inwestycje tej kadencji:

- zakup działki z budynkiem po Sanobello i remont budynku: prawie 9 mln zł
- przebudowa ul. Sosnowej w Hornówku: ponad 4,7 mln zł
- rozbudowa sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągowej w Mościskach wraz z budową przepompowni: ponad 3,5 mln zł
- przebudowa ul. Końcowej w Izabelinie C: ponad 3,1 mln zł
- budowa ul. Północnej (od Żurawiej do Falińskiego) w Truskawiu: 3,1 mln zł
- zagospodarowanie terenu cmentarza komunalnego w Łaskach: ponad 2,3 mln zł

Inwestycje

- budowa skateparku: ponad 2 mln zł
- modernizacja pomieszczeń w dużej szkole: ponad 2 mln zł
- przebudowa budynku przedszkola w Laskach wraz z termomodernizacją i zagospodarowaniem terenu: prawie 2 mln zł
- rozbudowa budynku przy ul. Chabrowej w Mościskach wraz z zagospodarowaniem terenu ponad 1,6 mln zł

Kumulacja mniejszych inwestycji

W inwestycjach tej kadencji przeważają przebudowy, modernizacje i remonty, są to już jednak kwoty rzadko przekraczające 1 mln zł. Ogromne prace remontowe i modernizacyjne w obu szkołach i przedszkolach to kilkanaście niezależnych od siebie inwestycji, które nie musiały być przeprowadzone łącznie lub w zblizonym czasie.

Z większych prac mamy tu przebudowę dachu wraz z instalacją paneli fotowoltaicznych na budynku szkoły przy ul. Wojska Polskiego za prawie 1,3 mln zł, zagospodarowanie terenu wokół małej szkoły za ponad 1 mln zł i zagospodarowanie terenu wokół dużej szkoły również za ponad 1 mln zł, wyjście ewakuacyjne i system oddymiania szatni w małej szkole za ponad 700 tys. zł, zagospodarowanie wód opadowych i przebudowę dachu wraz z zagospodarowaniem terenu przedszkola za ponad 730 tys. zł, modernizację stołówki i kuchni szkolnej w dużej szkole za ponad 450 tys. zł czy przebudowę Willi Europa za ponad 440 tys. zł.

Co istotne dla gminnych statystyk,

a być może i dla ogólnopolskich rankingów naszej gminy, koszty inwestycji w szkołach i przedszkolach wliczają się do inwestycji w oświatę i wychowanie.

Ekskluzywne inwestycje

Pierwszą wyjątkowo ekstrawagancką cenowo inwestycją naszej gminy w tej kadencji była elektroniczna altana śmietnikowa za ponad ćwierć mln zł. Okazała się niewypałem, wygenerowała aż 3 postępowania sądowe, nie wszystkie jeszcze zakończone. Obsługa prawna tych spraw przez zewnętrzną kancelarię z Poznania kosztowała nas już ponad 50 tys. zł.

PSZOK za ponad 6,6 mln zł jest jednym z najdroższych w Polsce punktów zbiórki odpadów.

Ostatni ekskluzywny wydatek gminy to elektryczny samochód – mobilne laboratorium do badania poziomu zanieczyszczeń w powietrzu. Razem z wyposażeniem kosztował nas 300 tys. zł, jak wskazuje mapa gminnych inwestycji.

Wszystkie wymienione wydatki możemy zaliczyć do inwestycji w ekologię (selekcja odpadów, kontrola zanieczyszczeń). Na ile jednak w rzeczywisty sposób poprawiają one stan środowiska?

Nie sposób nie zaliczyć do ekstrawagancji także wybiegu dla psów w Laskach, stanowiącego fragment polany rekreacyjnej. Całość (wraz z zagospodarowaniem zbiornika retencyjnego, na którym zamontowano „ptasią wyspę”) kosztowała niemal 700 tys. zł. Psi park ma 3 strefy: sensoryczno-treningową, wybiegową i sportową, a dla starych

i schorowanych psów specjalnie zaprojektowany psi ogród sensoryczny, w którym pies „dzięki specjalnie dobranym roślinom uspokaja i wycisza się”.

Trudno nie odnieść wrażenia, że można by środki wydane tylko na wymienione tu ekstrawagancje przeznaczyć na co najmniej jedną porządną ulicę.

Ceny usług i inwestycji

Nie tylko ekskluzywne inwestycje, ale i ceny zlecanych w gminie usług inwestycji robią wrażenie.

Za 2 drewniane wiaty ze stołami i ławami dla uczniów przy małej szkole gmina zapłaciła ok. 300 tys. zł. Dla porównania postawiona w Mościskach za środki z funduszy sołeckich ogromna, drewniana wiata piknikowa z paleniskiem, stołami z bali i ławami kosztowała 42 tys. zł.

Za zamontowane właśnie 2 wiaty rowerowe i 5 wiat autobusowych (to chyba najładniejsza inwestycja ostatnich 5 lat) zapłaciliśmy 570 tys. zł. Projekt i przebudowa zatoczki autobusowej pod urzędem kosztowała nas dodatkowe 322 tys. zł.

Przebudowa i adaptacje w Willi Europa kosztowały nas ponad 440 tys. zł. W związku z położeniem paneli fotowoltaicznych na zacienionej połaci dachu zamontowano tam w tym roku 26 optymalizatorów za dodatkowe 14 tys. zł.

Przebudowa schodów do świetlicy w budynku Centrum Kultury Izabelin to kolejne 170 tys. zł.

Wyceniona na podstawie kosztorysu gminy na 84 tys. zł nakładka asfaltowa na ul. Bocznej w Hornówku 2 miesiące póź-

niej kosztowała ponad 153 tys. zł.

Zlecona jesienią tego roku osobie fizycznej (nie firmie) pielęgnacja zieleni w poszczególnych sołectwach została opłacona kilkakrotnie lepiej niż kierownicze stanowiska w naszej gminie. Zatrudniona do tych prac osoba widnieje w rejestrze spółek jako wspólnik założonej w kwietniu tego roku w Nowym Siole (woj. podkarpackie) spółki z o.o., której współwłaścicielem i prezesem jest niedawno jeszcze pracujący w gminie specjalista ds. zamówień publicznych. Za ręczne pielenie nasadzeń przy odcinku ul. Partyzantów w Laskach (między Brzozową a Poznańską) zapłacono 18 tys. zł, za pielenie nasadzeń wzdłuż alei Dębów z Truskawiu – 15 tys. zł, za pielenie pętli w Hornówku – 10 tys. zł, a za pielenie zieleni na pętli w Sierakowie – 12 tys. zł. Wynagrodzenie za półtora miesiąca pracy opiewa na 60 tys. zł. Tyle kosztowała na przykład cała dokumentacja projektowa przebudowy ul. Wesołej w Hornówku.

Kupiona obok INCO w Hornówku działka pod skwer dla mieszkańców została kupiona za 350 tys. zł. Właściciel działki był już prawie po słowie z innym nabywcą: cena odwołanej transakcji była o 100 tys. zł niższa.

Na działalność Ryneczku gmina wydała ponad milion złotych (łącznie z przygotowaniem infrastruktury). Niezrozumiałe jest, dlaczego choć minimalnej części kosztów nie przerzuciła na handlarzy, którzy sprzedają tu swoje produkty za darmo: z darmową infrastrukturą, mediami, obsługą i reklamą od

Ceny usług i inwestycji

gminy. Gmina ma gotowy instrument do pobierania takich opłat: to uchwała Rady Gminy nr XXXI/267/13 sprzed 10 lat, regulująca stawki opłaty targowej. Wystarczyło tylko zaktualizować wysokość opłat.

Ze względu na niezwykle kosztowny projekt ujednoczenia małej architektury gminnej (tzw. „katalog mebli”) gmina do dziś nie postawiła opłaconych z sołectkiego budżetu 3 z 5 wiat przystankowych w Izabelinie B (2 zamontowano ostatnio) ani ławek w Truskawiu (inwestycja jeszcze z 2020 r.).

Przebudowa budynku przedszkola, jego termoizolacja i zagospodarowanie ogrodu kosztowały łącznie prawie 2 mln zł. Dużą część tych pieniędzy można było zaoszczędzić. Kosztowna przebudowa ogrodu w przedszkolu z Laskach, który zagospodarowano kilka lat temu wspólnym wysiłkiem rodziców i dzieci, była niczym nieuzasadniona. Całkowicie nieprzemysłana była też zmiana ogrodzenia na poziome metalowe sztachety, które dzieci natychmiast zaczęły wykorzystywać jako drabinki do wspinania. Trzeba było na wierzch dołożyć siatkę drobnoczkową, aby zlikwidować możliwość wchodzenia na ogrodzenie.

Trwający obecnie na Rysiu Laski pierwszy etap prac (jego koszt przekroczył już 15 mln zł) obejmuje budowę zaplecza sportowego, które wymagało likwidacji tartanowego boiska do koszykówki, powstałego przy okazji projektu Orlik 2012 w czasie budowy boiska do piłki nożnej. Zgodnie z opracowanym

projektem zagospodarowania terenu wykonanie nowego boiska planowane jest w drugim etapie prac, w bliżej nieokreślonej przyszłości. Na razie zaplanowano tylko pierwszy etap prac (na lata 2023–2024), wpisany do Wieloletniej Prognozy Finansowej.

W tym roku gmina zleciła wykonanie nowego logo gminy, choć całkiem niedawno gminni urzędnicy na zlecenie wójt unowocześnili stare logo. Najnowsze logo kosztowało nas niemal 50 tys. zł. Biorąc pod uwagę wielkość i pozycję rynkową firmy, której zlecono wykonanie logo, trzeba powiedzieć, że cena jest bardzo wysoka. Koszt dobrego logo na rynku waha się, jak w internetowej dyskusji na ten temat podają specjaliści z branży, w granicach 10–30 tys. zł.

Nasza gmina obok własnej obsługi prawnej zatrudnia zewnętrzną pomoc prawną. Największym (ale nie jedynym) zleceniobiorcą jest poznańska kancelaria Ziemski & Partners, która przez niecałe 2 lata: od początku 2022 do końca października 2023, wystawiła nam faktury za ponad 68 tys. zł. Znakomita większość tej kwoty to koszty prowadzenia spraw sądowych dotyczących altany śmietnikowej i naruszenia dyscypliny finansów przez wójt i wicewójtę.

Wzrost ilości urzędników

W 2018 r., gdy „Mieszkańcy Razem” z Dorotą Zmarzlak na czele przejmowali władzę w gminie, w urzędzie na umowę o pracę zatrudnionych było 60 osób. Na koniec 2022 r. było to 69 osób. Koszt

zatrudnienia wzrósł przez te 4 lata z 6,5 mln do 7,4 mln zł. W 2023 r. zatrudniono kolejne 5 osób, tworzone jest właśnie nowe stanowisko. Od 2018 r. do końca tego roku stan zatrudnienia na umowę o pracę zwiększył się zatem o 25%. Dodatkowo w urzędzie zatrudnionych jest 14 osób na całorocznych zleceniach, zwanych też często umowami śmieciowymi. Stan zatrudnienia urzędników w CUWI zwiększył się z 8 w 2018 r. do 13 dziś.

Ekspertyzy, analizy, plany... nie do realizacji

Nasza gmina w ciągu niemal już 30 lat swojej historii nigdy nie przeżywała takiego boomu na analizy i ekspertyzy jak dziś.

Doskonałość operacyjna gminy. Nowa kadencja samorządowa zaczęła się od ambitnego i nietaniego projektu pn. „doskonałość operacyjna gminy”, zleconego dla usprawnienia działania urzędu gminy. Analiza funkcjonowania struktury urzędu i plan jej usprawnienia kosztowały 50 tys. zł. Efekty wdrożenia projektu – o ile go wdrożono – nie są zauważalne.

Doradztwo środowiskowe i systemy gospodarki odpadami – współpraca ze spółką Green Management Group (GMG). Spółka GMG od lipca 2019 do kwietnia 2020 zawarła z gminą Izabelin umowy na blisko 375 tys. zł.

Najpierw było studium wykonalności do wniosku o dofinansowanie systemu segregacji odpadów i budowy PSZOK-u na Mokrych Łąkach na kwotę ponad 44

tys. zł. Umowa gwarantowała też spółce dodatkowe wynagrodzenie do 65 tys. zł w razie uzyskania dofinansowania, którego ostatecznie nie otrzymano.

W październiku 2019 dwóch przedstawicieli GMG za udział w charakterze ekspertów w dwugodzinnym spotkaniu z mieszkańcami ws. PSZOK-u na Mokrych Łąkach zainkasowało 6 150 zł.

W grudniu 2019 i styczniu 2020 GMG otrzymało ryczałt „z tytułu współpracy” na kwotę 6 765 zł miesięcznie.

Podczas tworzenia Rady Społecznej ds. PSZOK (która w końcu nie powstała) wójt na 3 kolejne spotkania ws. Rady zaprosiła 2 mediatorów. Za ich udział w negocjacjach UGI zapłacił spółce GMG. Cena: 13 tys. zł.

Umowa na film reklamowy o PSZOK-u na Mokrych Łąkach w 2020 r. to kolejne 24 tys. zł. Tu też się nie udało.

Ostatnie zlecenie dla GMG, które ostatecznie stało się powodem zakończenia współpracy gminy ze spółką, to włoska (na końcu włoska została tylko elektronika, sam kontener wykonano w Polsce) altana śmietnikowa z Włoch dla Hornówka. Takie altany miały stanąć we wszystkich sołectwach. Cena altany: prawie 265 tys. zł. Jak wspomniano wyżej, sprawa trafiła do sądu.

Basen. Na basen, którego gmina nie ma szans zbudować, wydaliśmy niemal 400 tys. zł.

Na analizę planu budowy basenu i hali sportowej (także pod kątem kosztów i przyszłej opłacalności obiektu) wydaliśmy w maju 2020 r. 61,5 tys. zł. Analiza

Ceny usług i inwestycji

podaje, że basen w zależności od wielkości kosztowałby 40–50 mln zł (przy całkowitym budżecie gminy na rok 2020 wysokości 80 mln zł). Wyliczono, że przez pierwsze 15 lat przynosiłby straty ok. 4 mln zł rocznie.

Żeby zobaczyć, jak działa basen, wójt z wicewójtem i kilkoma radnymi gminy wybrali się na dwa dni z noclegiem w hotelu pod czeską granicę do Prudnika. W sierpniu 2020 podpisano kolejną umowę za 40 tys. zł. Tym razem były to usługi doradcze „w zakresie przygotowania postępowania przetargowego na wybór wykonawcy dokumentacji technicznej projektu basenu, doradztwo na etapie projektowania, wykonanie uproszczonej analizy finansowej po zakończeniu prac projektowych”.

Niemal po roku, gdy mieszkańcy zapomnieli już o sprawie, która w oczywisty sposób wydawała się niemożliwa do realizacji, a do tego nieopłacalna, w czerwcu 2021 r. wójt zleciła wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla obiektu sportowo-rehabilitacyjnego (basen, saunarium, niezależna strefa rehabilitacyjna). Cena projektu: 295 tys. zł.

Nieopłacalność tej inwestycji nie ma dla naszych władz znaczenia. Wójt do dziś wraca do kwestii basenu podczas wywiadów medialnych czy podczas lekcji z dziećmi w szkole.

Modernizacja centrum gminy Izabelin. To bardzo spektakularna, choć mało znana w naszej gminie niezrealizowana a kosztowna inwestycja. Tylko na etapie planów wydaliśmy na nią na razie 1,46 mln.

Na samą organizację konkursu architektonicznego w 2021 r. gmina wydała prawie 105 tys. zł plus 70 tys. na nagrody konkursowe. Projekt w 2022 r. kosztował niemal 1,2 mln zł. Jego realizacja wyceniona została na ponad 22,5 mln zł. Projekt dzieli się na 2 duże części. Pierwsza dotyczy modernizacji urzędu gminy i jego otoczenia między ul. 3 Maja a Matejki. Druga część to projekt budynku Centrum Usług Społecznych w miejscu starego budynku po rehabilitacji oraz docelowe zagospodarowanie terenu Ryneczku. Gmina zapowiada rozpoczęcie realizacji drugiej części projektu na przyszły rok. Koszt tej części inwestycji: 12 mln zł.

Do kosztów modernizacji trzeba jeszcze dodać 120 tys. zł za doradztwo prawne w 2022 r. Powstało bowiem pytanie:

Jak sfinansować tak ogromne inwestycje?

W związku z tym, że projekt od samego początku był dla naszego budżetu nieosiągalny, gmina zdecydowała się na realizację inwestycji przy pomocy partnerstwa publiczno-prywatnego (PPP). PPP to wspólna realizacja przedsięwzięcia, oparta na podziale zadań i ryzyk pomiędzy podmiotem publicznym i partnerem prywatnym. W tej formule zrealizowano na przykład budowę części polskich autostrad – prywatny inwestor przez kolejne lata po zakończeniu inwestycji jest jej beneficjentem. O ile prywatny inwestor przy budowie autostrad ma udział w dochodach z tych dróg, to w wypadku naszej gminy mielibyśmy przez wiele lat po

zakończeniu inwestycji spłacać jej koszty. De facto zatem byłby to ukryty dług.

Co ciekawe, koncepcja realizacji inwestycji przy pomocy PPP była wpisana do programu wyborczego „Mieszkańców Razem”, którzy dziś sprawują władzę w naszej gminie.

Zatrudnieni prawnicy-doradcy rozpisali szczegółowy harmonogram rozmów z potencjalnymi partnerami biznesowymi. Rada Gminy entuzjastycznie poparła projekt PPP. Jak się jednak okazało, bardzo szybko go zarzucono. W 2023 r. podczas kwietniowej sesji Rady Gminy radna z Klubu Radnych Niezależnych (do tego członek Komisji Gospodarczo-Finansowej), spytała wójta, jak postępują prace (harmonogram PPP cały czas widniał na gminnych stronach www). W odpowiedzi usłyszała tylko, że projekt za 120 tys. okazał się „nieopłacalny”.

Szał projektów

Specjalnością naszej gminy w ramach inwestycji wydają się w ostatnich latach projekty budowlane.

Wspomniany projekt basenu, modernizacji centrum Izabelina, ale i dziesiątek ulic w całej gminie to niezwykle kosztowne inwestycje.

Przeznaczylismy na te projekty setki tysięcy złotych, obecnie trwa ogromne przedwyborcze przyspieszenie w przygotowywaniu kolejnych projektów. Doskonale wyglądają one na papierze, bo wliczane są do inwestycji. Im więcej projektów robimy, tym lepszy mamy wskaźnik inwestycji. Jako mieszkańcy

jednak w żaden sposób nie jesteśmy ich beneficjentami.

Jaki jest cel projektów, skoro ich nie realizujemy? Czy nie lepiej by było od razu po przygotowaniu projektu przystępować do jego realizacji?

Mieszkańcy, którzy na realizację gotowych planów swoich ulic czekają, słyszą dziś, że nie ma na to pieniędzy. Jednocześnie gmina zleca kolejne projekty. W tej chwili w opracowaniu jest ponad 20 projektów ulic. Szczegóły na temat gminnych ulic znajdują Państwo w „soleckiej” części gazetki.

Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że mamy problem z realizacją naszych planów z powodu złej organizacji pracy w gminnym wydziale inwestycji. Projektanci skarżą się, że gminne koncepcje zmieniane są już w trakcie projektowania. Wykonawcy robót budowlanych: czy to ulic, czy przystanków autobusowych, w rozmowach z mieszkańcami narzekają na merytoryczny poziom urzędników gminnych, z którymi przyszło im współpracować, a także na zmiany planów w trakcie budowy.

Zaburzenie stabilności finansów samorządów w 2022 i 2023 r.

2022: Rok 2022 jest pierwszym od lat rokiem spadku dochodów gminy, i to dość pokaźnego: z 91,2 mln do 82,7 mln zł. Co ciekawe, przy spadku dochodów o 8,5 mln zł udział podatków państwowych (PIT i CIT) w gminnym budżecie spadł zaledwie o 1,4 mln zł. To zatem nie spadek dochodów mieszkańców gminy i izabe-

lińskich firm zdecydował o tym tąpnięciu.

W budżetach gmin do 2021 r. zapisane były dochody z programu 500+ w pełnej wysokości. W 2022 r. dochody z 500+ zapisane były tylko do maja, a od czerwca 2022 r. system wypłat został przeniesiony do ZUS i stąd znaczne spadki dochodów w 2022 r. we wszystkich gminach w Polsce. Mniejsze są jednak także w związku z tym wydatki na 500 plus, przeniesione z budżetów gmin do ZUS.

Niewielki spadek dochodów naszej gminy z podatków PIT i CIT to jednak pierwsza wskazówka dla władz, że być może warto zrewidować plany inwestycyjne, żeby nie wpaść w długi.

2023: Wczesną wiosną 2022 r. rząd nie spodziewanie zapowiedział znaczącą obniżkę podatku PIT i podwyższenie kwoty wolnej od podatku dla osób fizycznych o ponad 20 tys. zł. od 1 lipca 2022 r. Wprowadzona w połowie roku zmiana przełożyła się w 2023 r. na duży spadek dochodów samorządów. Wprowadzono wprawdzie system rządowych rekompensat dla gmin – najwyższe rekompensaty otrzymują gminy wiejskie – jednak nie da się ukryć, że było to spore zakłócenie poczucia stabilności dochodów Izabelina. W budżecie naszej gminy udział podatków państwowych PIT i CIT w latach 2018–2022 wahał się pomiędzy 44 do 48%. W 2023 r. spadł do 35% – z 39,3 mln do 32 mln zł. Mimo to gmina w 2023 r. notuje spory wzrost dochodów budżetowych – w stosunku do 2022 r. aż o 7,9 mln zł. A pamiętajmy, że dochodów z 500+ już w budżecie nie ma w ogóle.

Budżet 2023 wynosi ponad 90,6 mln zł.

Wójt naszej gminy wielokrotnie alarmowała, że w związku z obniżką podatków państwowych rok 2023 nie będzie rokiem stabilnym i przewidywalnym. Tu zatem, tak samo jak w 2022 r., można by się spodziewać po władzach przemyslenia wszystkich planowanych inwestycji.

Jak władze naszej gminy zareagowały na słaby 2022 r. i zagrożenia 2023, przed którymi same ostrzegaly?

Bez względu na to, jak oceniamy zasadność poziomu wydatków w naszej gminie, nie ulega chyba wątpliwości, że w obliczu zachwiania stabilności dochodów władze powinny zweryfikować swoje plany na 2022 i 2023 r.

Niestety, wiele się nie zmieniło: mimo spadku dochodów w 2022 r. o 8,5 mln zł wydatki wzrastają o 7,1 mln. Deficyt rośnie, rośnie także zadłużenie.

W 2023 r. wydatki gminy przekraczają dochody o ponad 26,7 mln zł – tyle wynosi deficyt. Zadłużenie sięga 42,5 mln zł.

W przyszłym roku zadłużenie ma przekroczyć 50,3 mln zł.

Czy wszystkie wydatki w 2022 i 2023 r. były niezbędne już teraz?

Czy z częścią inwestycji w naszej gminie można było poczekać, a z części może zrezygnować? Czy na pewno były to inwestycje pierwszej potrzeby?

Wymieńmy tu choćby zakup w 2022 r. nowej działki pod skwer przy ul. 3 Maja w Mościskach za 700 tys. zł i zagospodarowanie go za kolejne kilkaset tys. zł

w 2023 r. czy wspomniany już, kupiony wiosną 2023 r. samochód elektryczny – mobilne laboratorium za 300 tys. zł.

Jak na to, że z powodu czynników od gminy niezależnych (polityka krajowa, wojna, Covid) gminne finanse narażone są na spore perturbacje, co przy każdej okazji podkreśla wójt Dorota Zmarzłak, wymienione wyżej wydatki są całkiem spore, nawet jeśli dokłada się do nich samorząd województwa mazowieckiego.

W 2023 r. UGI zatrudnia na umowę o pracę kolejnych 5 osób (stan na koniec 2022 r. wynosił 69 osób, dziś to 74 osoby).

W 2023 r. zaczynamy budowę najdroższego w skali powiatu i na pewno jednego z najdroższych w Polsce PSZOK-u za ponad 6,6 mln zł.

Kupujemy także działkę z budynkiem po Sanobello za ponad 8 mln zł i przeprowadzamy tu remont za kilkaset tys. zł.

Dlaczego władze naszej gminy mimo to nie zmniejszyły poziomu wydatków?

Ciężko powiedzieć, co decyduje o polityce finansowej władz naszej gminy. Kumulacja inwestycji, w tym także inwestycji „drobnych”, za kilkaset tys. zł, w tym dużej ilości zleconych ostatnio kolejnych projektów, bardzo pogorszyła stan finansów gminy.

Rok 2023 to jednak rok wyborczo-przedwyborczy. Na wiosnę czekają nas wybory samorządowe, które pierwotnie miały się przecież odbyć jesienią 2023. Inwestycyjne przyspieszenie jest na pewno z nimi związane.

Nie jest to zresztą żadna nowość. Jeśli

spojrzeć na wcześniejsze lata wyborcze na poziomie samorządów (2010, 2014, 2018), to zawsze mamy takie przyspieszenia, nigdy jednak nie osiągnęły one takiego poziomu.

Jak choć trochę poprawić fatalny wynik przedwyborczego budżetu?

Sporo wydatków inwestycyjnych przesunięto z tego roku na kolejny. Pozwala to zmniejszyć deficyt budżetowy. Nie ulega jednak wątpliwości, że sporej części inwestycji nie udało się po prostu wykonać (np. ul. Jodłowa w Mościskach).

Bardzo ciekawym sposobem poprawy budżetu są zapisy w tegorocznych umowach kredytowych. Spłata rat kredytowych od łącznej kwoty 12,75 mln zł zacznie się dopiero na koniec marca 2024 r. W ten sposób w tym roku nasz budżet nie odnotuje żadnych obciążeń finansowych wynikających z tych kredytów. Tak będzie aż do wiosennych wyborów samorządowych gmina. Tegoroczny kredyt to już w całości problem kolejnej ekipy rządzącej.

Narracja władz gminy dla mieszkańców: kredyty gminne jak kredyt na pralkę

W październikowych „Listach do Sąsiada” wójt porównuje nasze gminne kredyty do kredytu na pralkę, która przecież „pracuje w naszym domu”.

Rzecz w tym, że każdy, kto rozsądnie zarządza domowym budżetem, przed każdą przekraczającą ten budżet inwestycją – nawet zakupem pralki – liczy, czy stać

go będzie na spłaty rat. Sprawdza też, ile czasu zajmie spłacanie kwoty pożyczki wraz z odsetkami. Spłata tych rat często wymaga zaciśnięcia pasa do czasu całkowitej spłaty. Nie tylko nie można myśleć o dodatkowych zakupach, ale i trzeba ograniczyć się w codziennych wydatkach. Nikt dbający o własny domowy budżet nie będzie brał kolejnych kredytów, jeśli zobaczy, że spłata rat nie pozwala na dopięcie comiesięcznego budżetu.

Niestety, ten przypadek mamy w naszej gminie. Obsługa długu naszej gminy rośnie. W 2023 r. nawet skarbnik naszej gminy nie nadążał, jak się wydaje, z wyliczaniem wzrostu kosztów obsługi naszego zadłużenia. W sierpniu 2023 r. Rada Gminy musiała znienacka przyjąć poprawkę budżetową uwzględniającą niedoszacowane koszty obsługi długu w wysokości pół miliona zł. Niestety, od tego czasu zaciągnęliśmy nowe zobowiązania dłużne. Wystawiliśmy też na sprzedaż kolejne działki. Gmina w swoim budżecie na 2023 r. zakłada dochody za sprzedaży majątku na ponad 6,5 mln zł.

Rekordowy poziom obecnych inwestycji: czy to ma sens i jaka jest cena?

We wspomnianych już październikowych „Listach do Sąsiada” wójt pisze, że w tym roku wskaźnik inwestycji w stosunku do dochodów to 55%.

Takiego wyniku gmina nie osiągnie – to po pierwsze. Wskazują na to już poprawki budżetowe z listopada, gdzie poziom wydatków majątkowych spadł

o 5 mln zł. Po drugie tak przyjmowany wskaźnik jest dość mylący. Za poziom inwestycji uznaje się generalnie (także w oficjalnych gminnych podsumowaniach wykonania rocznych budżetów!) udział wydatków majątkowych w wydatkach gminy, a nie w jej dochodach. A trzeba pamiętać, że w naszej gminie dochody są dużo mniejsze niż wydatki, szczególnie w tym roku – przypomnijmy jeszcze raz, że wydamy o ponad 26,7 mln więcej, niż wynosi nasz dochód.

Kwestia tych wyliczeń i wskaźników wydaje się może nieistotna, bo w końcu chodzi tylko o wskaźniki i statystykę, jednak dla wizerunku władzy, szczególnie wobec nadchodzących wyborów, każdy wysoki wynik jest istotny. Przyjmowanie przez wójt inaczej niż zwykle liczonych parametrów, dzięki którym wskaźniki inwestycji szybują w górę, wydaje się nieprzypadkowe.

W 2022 r. udział wydatków majątkowych w wydatkach gminy ogółem wyniósł 21,65%. Rekomendowany poziom (oznaczany także co roku w prezentacjach z wykonania izabelińskich budżetów) to 20%.

W 2023 r. wydatki majątkowe w naszej gminie wzrosły w stosunku do 2022 r. ponaddwukrotnie (z 17,6 mln do 39 mln zł) i stanowią 33,2% całości wydatków gminy.

Rekomendowane 20% to nie poprzeczka, którą należy przeskoczyć. Zbyt niski wskaźnik inwestycji może oznaczać stagnację, a zbyt wysoki – przeinwestowanie. Przy tak dużym deficycie i zadłużeniu

naprawdę nie ma powodów do chwały.

Wróćmy do wójcinego porównania gminnych kredytów do kredytu na pralkę. Zakup pralki się nie zwraca. To jedynie inwestycja w nasz komfort życia.

Pytanie brzmi: czy nasz komfort w danej dziedzinie wart jest kolejnych kredytów? Czy to nie będzie nas kosztowało

utruty komfortu na innych polach? Czy inwestycje w 2023 r. i ogromne koszty zadłużenia zaciągniętego na te inwestycje nie spowodują, że w kolejnych latach będziemy musieli mocno zwolnić inwestycje i nie będzie nas na przykład stać na budowę dróg gminnych?

Jakie założenia dla naszego budżetu

Wieloletnia Prognoza Finansowa na lata 2024–2036					
	2023*	2024	2025	2026	2027
DOCHODY	90 588 942	107 600 000	106 620 536	102 178 259	102 653 233
bieżące	76 153 860	83 906 577	94 012 536	98 678 259	102 653 233
majątkowe	14 435 082	23 693 423	12 608 000	3 500 000	0
WYDATKI	117 312 111	121 400 000	102 260 536	98 142 121	99 438 233
bieżące	78 374 253	83 400 000	86 045 971	88 313 953	90 243 195
majątkowe	38 937 858	38 000 000	16 214 565	9 828 168	9 195 038
Wynik budżetu	-26 723 162	-13 800 000	4 360 000	4 036 138	3 215 000
Dług	42 476 138	50 336 138	45 976 138	41 940 000	38 725 000
spląty długu	3 100 000	3 640 000	4 360 000	4 036 138	3 215 000
koszty długu (odsetki)	3 059 100	3 503 100	2 873 298	2 562 927	2 348 393

	2028	2029	2030	2031	2032
DOCHODY	105 554 050	108 328 841	111 070 295	113 772 272	116 428 606
bieżące	105 554 050	108 328 841	111 070 295	113 772 272	116 428 606
majątkowe	0	0	0	0	0
WYDATKI	101 279 050	104 053 841	106 470 295	109 047 272	111 703 606
bieżące	92 224 837	94 228 032	96 277 394	98 176 626	100 365 471
majątkowe	9 054 213	9 825 809	10 192 901	10 870 646	11 338 135
Wynik budżetu	4 275 000	4 275 000	4 600 000	4 725 000	4 725 000
Dług	34 450 000	30 175 000	25 575 000	20 850 000	16 125 000
spląty długu	4 275 000	4 275 000	4 600 000	4 725 000	4 725 000
koszty długu (odsetki)	2 132 665	1 883 555	1 624 305	1 157 210	920 570

	2033	2034	2035	2036
DOCHODY	119 148 014	121 932 045	124 782 291	127 577 382
bieżące	119 148 014	121 932 045	124 782 291	127 577 382
majątkowe	0	0	0	0
WYDATKI	114 123 014	118 032 045	120 682 291	124 477 382
bieżące	102 593 299	104 900 160	107 299 432	109 819 864
majątkowe	11 529 715	13 131 885	13 382 859	14 657 518
Wynik budżetu	5 025 000	3 900 000	4 100 000	3 100 000
Dług	11 100 000	7 200 000	3 100 000	0
spląty długu	5 025 000	3 900 000	4 100 000	3 100 000
koszty długu (odsetki)	662 275	420 860	208 150	51 300

* dane z grudnia 2023 r.

Wieloletnia Prognoza Finansowa

zakłada gmina na kolejne lata? Znajdziemy je w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2024–2036.

Co wynika z najnowszej, przyjętej przez Radę Gminy Wieloletniej Prognozy Finansowej?

Wieloletnia Prognoza Finansowa to jedynie symulacja kolejnych budżetów.

Co ciekawe, w przyszłorocznym budżecie założono skokowy wzrost dochodów z podatków państwowych aż o 36% (z obecnych 32 mln do ponad 43,5 mln zł). Wynika to z założeń w projekcie budżetu państwa, przewidujących znaczny wzrost dochodów z PIT dla samorządów

Sprzedaż majątku gminy ma zwolnić. O ile w tym roku planujemy pozbyć się majątku za ponad 6,5 mln zł, o tyle w 2024 będzie to już „tylko” 3,3 mln, a w 2025 r. 1,5 mln zł. Potem sprzedaż majątku nie jest już przewidziana.

Wydatki majątkowe, w tym inwestycyjne, też mocno spadną. W tym roku to rekordowe niemal 39 mln, w 2024 – 38 mln, w 2025 – 16,2 mln, a od 2026 r. inwestycje mają już nie przekraczać 10 mln.

Wygląda na to, że przez kolejne lata mamy skończyć zaciętą w obecnej kadencji inwestycje, a potem niemal całkowicie wyhamować.

Tylko w ten sposób władzom gminy udało się spiąć splatę zaciągniętych w tej kadencji długów.

Kiedy spłacimy planowane w tym i przyszłym roku zadłużenie? Narracja wójt a Wieloletnia Prognoza Finansowa

W październikowych „Listach do Sąsiada” wójt Dorota Zmarzłak zadeklarowała: „planowane na ten rok zadłużenie naszej gminy jest realizowane w bardzo bezpiecznym zapasie, a jego spłata została zaplanowana do roku 2033”.

Trudno powiedzieć, skąd wójt czerpie taką wiedzę, bo jeszcze w październiku WPF przewidywała, że będzie to rok 2039.

28 listopada na sesji Rady Gminy przyjęto nowy, optymistyczny wariant WPF: 2036 r. O tym sukcesie wójt zresztą też poinformowała na fejsbuku.

Jak widać, narracja dla mieszkańców jest płynna: 2033 czy 2036 – nie ma znaczenia. Mieszkańcy najwyraźniej zdaniem wójt nie znajdują się na finansach.

Rankingi ogólnopolskie: jak wypada nasza gmina?

W połowie listopada wójt naszej gminy z dumą ogłosiła, że w rankingu „Gmina Dobra do Życia” utrzymaliśmy już drugi rok z rzędu mocne 4. w Polsce i 3. w kategorii „strefy podmiejskie miast na prawach powiatu” miejsce.

Spójrzmy na inne, ogólnopolskie rankingi i zestawienia, dotyczące twardych danych finansowych, a nie poziomu zadowolenia mieszkańców. Doskonałego położenia naszej gminy (przyroda i bliskość miasta) i zamożności mieszkańców nie zawdzięczamy przecież gminnym władzom.

Wysokość podatku PIT płaconego do gminy jest w naszej gminie ponadtrzykrotnie wyższa niż średnia ogólnopolska.

Według wskaźnika dochodów podatkowych w przeliczeniu na jednego mieszkańca zajmujemy 34. miejsce w kraju.

Jednak pod względem możliwości inwestycyjnych gmina mocno dołuje: według wskaźnika nadwyżki operacyjnej netto w przeliczeniu na jednego mieszkańca spadliśmy z miejsca 88. (lata 2017–2019) na miejsce 240. (lata 2020–2022).

W Rankingu Samorządów „Rzeczpospolitej” gmina Izabelin w tym roku spadła z 74. (2022 r.) na 756. miejsce.

„Raport o stanie gminy” czy przedwyborcza ulotka za gminne pieniądze?

Na pierwsze miesiące 2024 r. wójt Dorota Zmarzlak przewiduje przygotowanie „Raportu o stanie gminy”, który zostanie dostarczony do każdej skrzynki pocztowej. Nad raportem pracuje już od pewnego czasu specjalnie do tego oddelegowany pracownik urzędu gminy.

Chcielibyśmy, żeby czytając ten raport, mieli Państwo odniesienie do bezwzględnych danych liczbowych. Statystyki i wykresy można opracować pod kątem rosnących inwestycji czy wzrostu wartości majątku gminy.

Jak już wyżej wspomniano, wójt w swoich opowieściach o budżecie posługuje się niestosowanym w opisach budżetów wskaźnikiem inwestycji do dochodów.

Ostatnio na fejsbuku Doroty Zmarzlak ukazał się mało czytelny wykres ze wskaźnikiem spłat zadłużenia na lata 2024–2036. Zaznaczono na nim także poziom tajemniczej „luki bezpieczeństwa”.

Instynktownie czytelnik odbiera informację o braku zagrożenia dla finansów gminy. Tymczasem chodzi po prostu o to, że gmina w przyszłości nie przewiduje spłacania długu powyżej swoich możliwości finansowych. Na temat wysokości zadłużenia i jego konsekwencji dla rozwoju naszej gminy na najbliższe kilkanaście lat wójt nie mówi nic. Niestety, tak może wyglądać cały raport o stanie gminy. Nikt nie lubi opowiadać o własnych nieudanych przedsięwzięciach.

W gminnym raporcie być może zostaną przedstawione doskonałe wskaźniki wydatków na oświatę i wychowanie, ogromne inwestycje w ekologię, wielki ruch w inwestycjach drogowych. Mieszkańcy powinni być jednak świadomi kosztów tych dobrodziejstw. Powinni znać bieżące koszty zadłużenia i wieloletnią prognozę finansową, która wyraźnie wskazuje na to, że nasz poziom inwestycji przez wiele lat nie ma szans na przekroczenie 10%. Dlatego jeszcze raz polecamy Państwu zamieszczone w naszej gazecie zestawienie najważniejszych danych liczbowych za ostatnie 5 lat i prognozowane wyniki przyszłych budżetów.

Bilans po 5 latach – po nas choćby potop?

Podsumujmy liczby i fakty.

Na początku obecnej kadencji samorządowej zadłużenie gminy wynosiło 15,1 mln zł (przy dochodach wysokości 68,9 mln). Na koniec tego roku wyniesie 42,5 mln (przy dochodach nieprzekracza-

jących 90,6 mln), a w przyszłym roku ma przekroczyć 50,3 mln.

Deficyt budżetowy naszej gminy wynosił na początku kadencji 2 mln zł. Dziś jest to ponad 26,7 mln zł.

W 2018 r. dług gminy w przeliczeniu na 1 mieszkańca wynosił 1 466 zł. Dziś jest to 4 120 zł. Na koniec 2024 r. władze gminy zaplanowały 4 883 zł.

Wójt i Rada Gminy nie zostawiają finansów gminy w dobrym stanie. Koszty 5 lat obecnych rządów według przewidywań obecnych władz będziemy spłacać do 2036 r. Jest jednak jeden warunek: po zakończeniu rozpoczętych w tej kadencji inwestycji, co potrwa jeszcze kolejne 2–3 lata, musimy ograniczyć dalsze gminne inwestycje niemal czterokrotnie (w stosunku do tego roku).

Po nas choćby potop – tak niestety można podsumować politykę finansową gminy w ostatnich latach.

GMINNE NIERUCHOMOŚCI

Sprzedż działek

Gmina sprzedała w ciągu ostatnich 5 lat grunty o łącznej wartości prawie 9,2 mln zł. Były to działki pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. W 2023 r. sprzedaliśmy najwięcej: za ponad 5,2 mln zł. Zakładany dochód ze sprzedaży majątku w tym roku wynosi jednak ponad 6,5 mln zł.

Dziwić może zatem wystawienie na sprzedaż kolejnych działek za łączną cenę nie 1,3 mln, ale aż 6,15 mln. 4 grudnia gmina próbowała sprzedać za tę cenę

4 działki: 3 w Laskach i 1 w Izabelinie. Działek nie udało się sprzedać.

Zakup działek

Za nowe grunty gmina zapłaciła w ostatnich 5 latach blisko 11,9 mln. Do końca 2022 r. było to niespełna 2,9 mln. Ten słaby bilans poprawił w tym roku zakup 3 nieruchomości: 2 duże działki w gminie Brochów i Czosnów (w granicach KPN) i działka z budynkiem po Sanobello.

Wójt gminy zadeklarowała niedawno w „Listach do Sąsiada”: „nasze wspólne środki wydatkowane na realizację inwestycji powiększyły i powiększą majątek gminy w latach 2019–2023 o blisko 100 mln złotych”.

Wydaje się, że mieszkańcy po raz kolejny zostali wprowadzeni w błąd. Według oficjalnych sprawozdań z gminnych budżetów wartość mienia gminy w 2018 r. wynosiła 227,25 mln zł. Na koniec 2022 r. było to 270,56 mln zł.

Przez 4 lata wzbogaciliśmy się o 43,31 mln zł. Trudno sobie wyobrazić, by w ciągu roku nasz majątek gminny powiększył się aż o 56 mln zł.

Planowany bilans nieruchomości w tym roku to jedynie 2,5 mln zł, bo kupiliśmy nieruchomości za 9 mln zł, a planowana do końca roku sprzedaż to 6,5 mln. Gdzie zatem pozostałe ponad 50 mln majątku gminy, o których informuje mieszkańców wójt naszej gminy? Czy w 2023 r. roku przybędzie nam tyle majątku w zbudowanych w tym roku drogach i budynkach oraz we wzroście wartości gminnych nieruchomości?

INWESTYCJE – NIE TYLKO FINANSOWE

Inwestycje w ludzi

W naszej gminie do czasu objęcia władzy przez obecną wójt konsekwentnie prowadzona była polityka zatrudniania mieszkańców gminy. Po pierwsze ich podatki zostają w gminie, czyli jest to dla gminy opłacalne ekonomicznie. Po drugie wiąże to z gminą ludzi, którzy nie tylko tu mieszkają, ale i mają stałe zatrudnienie.

Zabiegano też o zatrudnienie w gminnych jednostkach dla strażaków z OSP (np. jako konserwatorów w przedszkolu czy w GPWiK „Mokre Łąki”). Chodziło o kwestie bezpieczeństwa mieszkańców gminy: w razie akcji ratowniczej ekipa OSP była zawsze na miejscu, a zatrudnieni w jednostkach gminnych strażacy mogli w razie czego bez problemu opuścić swoje stanowiska pracy. Dziś jedna trzecia pracujących pod koniec 2018 r. strażaków nie jest już zatrudniona w gminnych strukturach. Z 9 strażaków zostało 6.

Gminne władze prowadziły też kiedyś politykę kształcenia zatrudnionych w gminnych jednostkach mieszkańców. Zamiast szukać na stałe pracownika spoza gminy, dofinansowywano gminnym pracownikom studia. Była to nie tylko inwestycja w pracowników urzędu, ale i w rozwój zawodowy mieszkańców, którzy nawet w wypadku zmiany pracy byli lepiej wykształceni i lepiej zarabiali, czyli płacili większe podatki, z korzyścią dla gminy. Gmina zyskiwała w ten sposób

cennych, kompetentnych urzędników, niechętnych do zmiany pracy na inny urząd. Taka zmiana w ich wypadku pociągałaby za sobą uciążliwość codziennych dojazdów do miejsca pracy poza gminą.

Dziś wójt dofinansowuje studia podyplomowe zatrudnionym w Izabelinie pracownikom spoza naszej gminy: szefowi wydziału inwestycji Jackowi Kuźniewiczowi z Włocławka i wicewójtowi Michałowi Postkowi z Łochowa. Jest to inwestycja absolutnie chybiona: gmina w żaden sposób nie jest beneficjentem tych inwestycji, bo zatrudniony przez wójt pracownik spoza gminy wykorzysta sfinansowane z naszych pieniędzy wykształcenie gdzie indziej i gdzie indziej zapłaci podatki. Urząd Gminy w Izabelinie jest dla pracownika spoza gminy takim samym miejscem pracy jak każde inne. Taki pracownik być może nawet chętnie zmieni miejsce pracy na bliższe swojemu miejsca zamieszkania.

Warto dodać, że zatrudniani w naszej gminie na kierowniczych stanowiskach ludzie spoza gminy to nie tyle specjaliści, których kariera rozwija się wraz z nabywaniem umiejętności, ile samorządowi politycy, zależni od aktualnej koniunktury. Wicewójt Michał Postek przyszedł do naszej gminy po przegranych przez PSL wyborach samorządowych w rodzinnym Łochowie. Szef wydziału inwestycji Jacek Kuźniewicz trafił do nas z Włocławka po przegranych wyborach na prezydenta miasta. Były już prezes GPWiK „Mokre Łąki” Paweł Bohdziewicz trafił do Izabelina ze stanowiska wiceburmistrza Ło-

Inwestycje w wizerunek

mianek, do których po niedawnym, niechlubnym odejściu ze stanowiska prezesa izabelińskiej gminnej spółki wrócił na kolejne kierownicze stanowisko.

Wójt prowadzi niezrozumiałą z punktu widzenia efektywności pracy urzędu politykę zatrudnienia. Nasze gminne pieniądze wydawane są na zatrudnienie osób z lokalnego politycznego środowiska wójt („Mieszkańcy Razem”). Czasem z pominięciem procedury otwartego konkursu, w którym kandydaci musieliby wykazać się posiadaniem konkretnych kompetencji, są zatrudniani na stałą, odnawianą np. co roku umowę-zlecenie.

Przykładem inwestycji w „swoich” ludzi jest też np. grant dla inicjatywy lokalnej „Moc jest w nas”, polegający de facto na sfinansowaniu dwudniowego wyjazdu dwóch osób (przewodnicząca powołanej przez wójt Izabelińskiej Rady Kobiet i powołana przez wójt gminna pełnomocniczka ds. kobiet) na Kongres Kobiet do Wrocławia jesienią 2022 r. W rozliczeniach kosztów wyjazdu, które uczestniczki musiały przedstawić, wydatki łątane były paragonami za falafel, lody, kawę czy kilka przejazdów uberem.

Inwestycje we własny wizerunek

Wójt i wicewójt doskonale za to inwestują w siebie, czego przykładem są przyznane im medale za zasługi dla pożarnictwa. O tym, że ich zasługi nie są warte złotego i srebrnego medalu, które otrzymali, świadczy nie tylko dość przejrzysty katalog wymaganych w takich wypadkach zasług, ale i to, że żadna jednostka

OSP nie przyznała się do wnioskowania o takie medale.

O wykorzystaniu stanowiska wójta przez zajmującą się intensywnie swoją karierą polityczną Dorotę Zmarzlak pisaliśmy już w poprzednim numerze gazetki. W naszej gminie często odbywają się spotkania zaangażowanych politycznie samorządowców z całej Polski. Ostatnie odbyło się 14 grudnia w godzinach pracy w Centrum Kultury Izabelin.

Wójt wzmocniła ostatnio swoją pozycję na rynku lokalnej prasy. Już nie tylko gminne „Listy do Sąsiada” są tubą propagandową działań naszych władz. Naszym władzom coraz wyraźniej sprzyja także „Kurier Izabeliński”, w którym artykuły to często niemal kopie fejsbukowych wpisów wójt Doroty Zmarzlak. Ostatnio ogromne wzmoczenie promocji wójt Izabelina widzimy także w „Gazecie Bielańskiej”, która nieoczekiwanie zaczęła publikować posty w izabelińskich grupach na fejsbuku.

Ograniczane są za to środki komunikacji z mieszkańcami sołtysów, którzy mają odmienne niż władza zdanie.

Stowarzyszenie Mieszkańcy Razem, rządzące naszą gminą, szło do wyborów z hasłem poprawy komunikacji z mieszkańcami. Stworzono strony fejsbukowe sołectw, których administratorami w każdym sołectwie było zawsze kilka osób, w tym przynajmniej jedna osoba z członków czy sympatyków „Mieszkańców Razem”, która tę stronę zakładała.

Gdy okazało się, że nie wszyscy sołtysi zgadzają się z wójt gminy, w dwóch

sołectwach administratorzy z „Mieszkańców Razem” zablokowali sołtysów i członków rad sołeckich, odbierając im możliwość publikowania na sołeckich stronach własnych tekstów. Tak stało się w Mościskach, gdzie stronę przejął były radny sołecki z MR. W Izabelinie B dwóch członków Rady Sołeckiej i sołtys zostali pozbawieni tej możliwości przez radnego gminy, Piotra Dziewickiego – założyciela strony, który najpierw usunął nieprzychylny wójt wpis, a potem zablokował pozostałych współadministratorów, w tym przewodniczącą rady sołeckiej.

Sołectwa Mościska i Izabelina B zmuszone zostały do założenia nowych stron na fejsbuku („Rada Sołecka Mościska – gm. Izabelin” oraz „Rada Sołecka Izabelina B”). Na stronach przejętych przez członków „Mieszkańców Razem” publikowane są już tylko teksty przychylnie lokalnym władzom.

Miejszem promocji władz Izabelina od 2,5 roku jest Ryneček. Bardzo sprawnie zarządzany i chętnie odwiedzany przez mieszkańców, jest doskonałym miejscem konsultacji społecznych i inicjatyw urzędu gminy. Wójt i wicewójt dofinansowują tutejsze imprezy (np. zeszłoroczny bożonarodzeniowy jarmark – 10 tys. zł), podobnie CKI (w latach 2021–2022 blisko 80 tys. rocznie).

Ryneček jest także narzędziem autopromocji Doroty Zmarzłak. 16 listopada wójt udzieliła Portalowi Samorządowemu wywiadu, w którym nasza gmina lansowana jest jako tzw. „gospodarczy obieg zamknięty” (GOZ). Wójt opowiada o ba-

zarku dla tutejszych rolników (których u nas nie ma), dzięki któremu „zmniejszamy zużycie paliw, bo mieszkańcy gminy mogą kupić tę żywność na miejscu, a jej wytwórcy mogą ją na miejscu sprzedać, nie musi być ona dalej transportowana”.

W ramach reperowania wizerunku, nadwątłonego mocno wśród przedsiębiorców, wójt zaczęła reklamować na fejsbuku wybrane lokalne firmy. Ostatnio ten zabieg pojawił się też na Ryneczku. Dodatkowo szefowa Ryneczku zorganizowała spotkanie dla przedsiębiorców. Frekwencja była niewielka (kilka osób), a atmosfera dla władzy, delikatnie mówiąc, niezbyt przychylna.

Inwestycja w wizerunek jest kosztowna. Koszty gadżetów i działań reklamowych przekraczają co roku 100 tys. zł. Od objęcia władzy przez wójt Dorotę Zmarzłak (wcześniej zawodowo zajmującą się wizerunkiem i promocją) na reklamę i promocję wydano grubo ponad pół mln zł. Na same torby wydano 80 tys. zł. W kwietniu 2021 r. gmina zleciła uszycie 4 tysięcy reklamowych toreb za ponad 60 tys. zł (torby posłużyły rządzącym jako gadżet podczas przeprowadzanych akurat wtedy w Truskawiu wyborów uzupełniających do Rady Gminy). Jesienią 2022 zlecono szycie torebek z firan do dystrybucji na Ryneczku za kolejne 12 tys. zł. W grudniu 2022 r. gmina zleca uszycie kolejnego tysiąca toreb za 7 800 zł – dobrze choć, że zleceńbiorcą jest lokalna firma z Lasek. Na koszt mieszkańców uszyto też bluzy z łosiem, a nawet skarpetki z logo gminy.

SOŁECTWA

W części poświęconej sołectwom podsumujemy stan inwestycji gminnych w poszczególnych wsiach. Wymieniamy tu inwestycje gotowe lub na ukończeniu oraz projekty – gotowe lub niedawno zlecone. Rozliczenie wielu inwestycji i projektów nastąpi dopiero w przyszłym roku.

Ponad 20 projektów ulic nie doczeka się zapewne szybkiej realizacji. Przyjęty właśnie gminny plan kilkunastoletniej odbudowy finansów zakłada obniżenie inwestycji do bardzo niskiego poziomu. Trudno zrozumieć, dlaczego gminne władze zleciły tyle projektów, skoro same nie widzą na nie środków w gminnym budżecie.

Punktem wyjścia omówienia sołeckich inwestycji będzie przytoczony tu dosłownie program Mieszkańców Razem, z którym obecnie rządząca wójt i 11 z 15 członków Rady Gminy szli do wyborów 5 lat temu. Sprawdzimy, które z obietnic wyborczych zostały zrealizowane, a które zarzucono.

Z podsumowania inwestycji w sołectwach wyłączamy budynki użyteczności publicznej (remonty szkół i przedszkola, CUW, CKI i Wili Europa) i infrastrukturę gminną, służącą wszystkim mieszkańcom (skatepark, PSZOK, Ryneček, modernizacja kompleksu sportowego Ryś Izabelin).

W ramach gminnych inwestycji w sołectwach doświetlono przejścia dla pieszych (153 tys. zł) i za kilkaset tys. zł. zlecono wykonanie nasadzenia i pielęgnacji zieleni. Po części tych nasadzeń nie ma już niestety śladu (łąki kwietne

w Laskach i Truskawiu). Poszczególne wsie w ramach funduszy sołeckich również przeznaczyły na zielen spore środki.

Rozbudowano budynek i zagospodarowano teren przy ul. Chabrowej w Mościskach, gdzie mieszczą się gminne mieszkania komunalne (koszt: 1,6 mln zł).

Tak jak wspominaliśmy w poprzednim numerze gazetki, podsumowanie inwestycji z funduszy sołeckich (zarządzanych przez sołtysów i rady sołeckie) wykonała gmina przed jesiennymi zebraniem wiejskimi. Nie ma zatem potrzeby powtarzać tych informacji.

HORNÓWEK

Rozliczenie programu wyborczego

Doroty Zmarzłak i Mieszkańców Razem

- Chodnik dla pieszych i ścieżka rowerowa z pętli w Hornówku do Lipkowa
- NIE**
- Dokończenie kanalizacji, doprowadzenie gazu i wody oraz utwardzenie dróg

Duży, dofinansowany z zewnętrznych środków projekt kanalizacji z poprzedniej kadencji samorządowej ukończono, wodę doprowadzono na części ul. Polnej, a ostatnio na ul. Wesołej i niespełna 50 m ul. Jeżynowej. Obietnica gazociągu jest chybiona, ponieważ rozbudowa gazociągu nie należy do kompetencji gminy.

- Transport (usprawnienie połączenia autobusowego z pętli w Hornówku do Młocin oraz połączenie z Wolą)

NIE – przeciwnie, połączeń z Hornówka jest dziś mniej niż 5 lat temu.

- Śmieci (sprzątanie ulic, przestrzeni wspólnych, opuszczonych działek, lasu w obrębie miejscowości)

NIE

- Zieleń w przestrzeni wspólnej (ulice, skwery, miniparki, miejsca piknikowe)

NIE – istniejący plac zabaw został zamknięty dla mieszkańców i włączony do terenu szkoły. Kupiono plac pod skwer (przy INCO), jeszcze niezagospodarowany. Miejsc piknikowych i miniparków brak.

- Wspólna przestrzeń sąsiedzka wzdłuż ul. Kurowskiego (ławeczki, plac zabaw, miniparki, wiaty, miejsca piknikowe)

NIE

- Aktywności sportowe (np. spacerzy tematyczne, rajdy rowerowe, biegi) i kulturalne (utrwalanie historii – mówiona historia miejsca, tematyczne aktywności kulturalne: wystawy, twórczość, kino letnie)

NIE

INWESTYCJE – zrealizowane lub na ukończeniu

Pięć lat temu nowe władze gminy przejęły i ukończyły realizację dużego projektu kanalizacji (jeszcze z poprzedniej kadencji), finansowanego ze środków zewnętrznych. W ramach projektu doprowadzono wodę na części ul. Polnej. W tym roku oddano do użytkowania wodociąg na ul. Wesołej i niespełna 50 m ul. Jeżynowej.

Mieszkańcy Hornówka i Izabelina B od lat czekają na łącznik pomiędzy

ul. Kordeckiego w Izabelinie B a ul. I Poprzeczną w Hornówku, bardzo potrzebny m.in. dla dojeżdżających do szkoły dzieci. W 2020 r. mieszkańcy obu wsi podczas zebrań wiejskich zdecydowali, że nie chcą na tym łączniku ruchu samochodowego, za to domagają się wyrównania drogi i zagospodarowania jej dla ruchu pieszego i rowerowego (droga jest w fatalnym stanie). Gmina zabezpieczyła nawet na ten cel spore środki, ale ostatecznie zarzuciła projekt. Równolegle zaproponowany został nowy łącznik pieszo-rowerowy (przedłużenie ul. Kurowskiego, aż do kapliczki w Izabelinie B), ale tu też nic się nie dzieje, poza zamknięciem tej drogi szlabanem, zainstalowanym przez KPN. Dziwne jest brnięcie w próbę realizacji łącznika w miejscu, które nie jest przewidziane na ten cel w miejscowym planie zagospodarowania, zamiast poprowadzenia jej drogą, którą ten plan przewiduje i która jest de facto uzgodniona z KPN.

Trudno zrozumieć, dlaczego do dziś nie powstał nawet projekt ul. Rolnej, przy której stoi ponad 50 domów. Rolna została skanalizowana w ramach wspomnianego wyżej projektu, nic już zatem nie stoi na przeszkodzie, żeby zbudować tu w końcu porządną ulicę. Na pewno nie jest to zadanie proste, bo droga jest bardzo wąska. Budowa nie jest jednak na razie planowana. Powstaje za to projekt dla dużo młodszej od Rolnej ul. Jeżynowej, przy której nie stoi nawet 10 domów.

Największą nową inwestycją w ciągu ostatnich 5 lat była budowa ul. Sosnowej za ponad 4,7 mln zł. Latem tego roku,

czyli kilka miesięcy po jej wybudowaniu, zlecono „wykonanie korekty stałej organizacji ruchu” dla tej ulicy, polegające na „zamianie esowania na progi zwalniające” – koszt nowej dokumentacji to 4 305 zł. Kosztów ani powodów wykonania tej „korekty” nie znamy.

Przebudowano również ul. Polną (ponad 1 mln zł) i wykonano 4 nakładki asfaltobetonowe na w pełni uzbrojonych ulicach (lub ich odcinkach), które wymagały jedynie nowych nawierzchni: VII Poprzeczna (78 tys. zł), Próżna (53 tys. zł), Leśna do skrzyżowania z ul. Kwadrat (95 tys. zł), Boczna (153 tys. zł). To przy okazji m.in. tych nakładek wójt i wicewójt złamali prawo zamówień publicznych. Za naruszenie dyscypliny finansów publicznych zostali we wrześniu tego roku ukarani naganą przez komisję orzekającą przy Regionalnej Izbie Obrachunkowej.

Przykrą niespodzianką dla mieszkańców wsi było zamknięcie ogólnodostępnego sołectkiego placu zabaw – dostęp do niego mają w godzinach szkolnych tylko uczniowie z małej szkoły. Plac powiększono o dokupioną w 2021 r. za 420 tys. zł działkę, zagospodarowano teren za kolejne 440 tys. (w tym 2 drewniane wiaty za 300 tys. zł, ścieżka sensoryczna, 4 nowe zestawy sprawnościowe). Plac jest otwierany dla mieszkańców dopiero w godzinach popołudniowych. Bilans dla mieszkańców Hornówka jest tu zatem ujemny.

Na kupionej w 2021 r. za 350 tys. zł działce przy INCO planowany jest co prawda skwer dla mieszkańców, na razie powstał jednak tylko projekt

na zagospodarowanie tej działki (z funduszy sołectkich).

Wykonana z funduszy sołectkich tablica upamiętniająca zamordowanych w czasie wojny mieszkańców Hornówka wciąż nie została zamontowana na płęti obok grobu rodziny Gleszczyńskich.

PROJEKTY: gotowe lub przygotowywane

1. Budowa ul. Jeżynowej na odcinku od ul. Sosnowej do ul. Fedorowicza. Koszt projektu: 52,9 tys. zł. To już drugie podejście do projektu: w 2021 r. podpisana została pierwsza umowa (koszt 48 tys. zł), ale od niej odstąpiono.
2. Przejęta od powiatu przebudowa ul. Fedorowicza na odcinku od ul. Lipkowskiej do ul. 3 Maja. Koszt dokumentacji: 274,4 tys. zł. To też już kolejne podejście do projektu.
3. Nowa organizacja ruchu na ul. Kurowskiego. Projekt. Koszt: 147 tys. zł.
4. Przebudowa ul. Wesołej – dokumentacja projektowa. Koszt dokumentacji: 60,3 tys. zł
5. Przebudowa ul. XI Poprzecznej – dokumentacja projektowa. Koszt dokumentacji: 69,6 tys. zł.

IZABELIN B

Rozliczenie programu wyborczego

Doroty Zmarzłak i Mieszkańców Razem

- Stworzenie planu odwodnienia Izabelina B

NIE

- Przebudowa głównej ulicy – Sien-

kiewiczza i budowa przy niej ścieżki rowerowej

NIE – dokończono rozpoczęte w poprzedniej kadencji przez Zarząd Dróg Powiatowych prace remontowe przy nakładce asfaltowej, ścieżki rowerowej nie dobudowano.

- Zieleń i mała architektura (ławeczki, kosze) w przestrzeni wspólnej

NIE – przeciwnie, wójt bez porozumienia z mieszkańcami i władzami sołectwa zabrała ławeczkę z placu zabaw przy ul. Księcia Jeremiego i postawiła ją na przystanku autobusowym. Zasugerowała też, że cała siłownia plenerowa może zostać rozebrana.

- Utrzymanie kapliczki na rogu ulicy

NIE – renowacja kapliczki, naprawienie ławek i ogrodzenia jest wyłączną inicjatywą sołectwa, zrealizowaną z funduszy sołeckich

INWESTYCJE – zrealizowane lub na ukończeniu

W Izabelinie B tuż po wyborach wykonano nakładki asfaltowe na ul. Czarnieckiego według dokumentacji opracowanej w poprzedniej kadencji (odcinek od ul. Skrzetuskiego do ul. Podbipięty). W obecnej kadencji wykonano nakładki na Czarnieckiego od ul. Podbipięty do około 20 m za ul. Wołodyjowskiego, pozostawiając nieremontowany odcinek do ul. Sapięhy.

Położono także nakładkę na ul. Zagłoby od ul. Czarnieckiego do ul. Anusi. Mieszkańcy Hornówka i Izabelina B, jak już wspomniano w artykule o Hornówku,

od lat czekają na łącznik pomiędzy ul. Kordeckiego w Izabelinie B a ul. I Poprzeczną w Hornówku, bardzo potrzebny m.in. dla dojeżdżających do szkoły dzieci. W 2020 r. mieszkańcy obu wsi podczas zebrań wiejskich zdecydowali, że nie chcą na tym łączniku ruchu samochodowego, za to domagają się wyrównania drogi i zagospodarowania jej dla ruchu pieszego i rowerowego (droga jest w fatalnym stanie). Gmina zabezpieczyła nawet na ten cel spore środki, ale ostatecznie zarzuciła projekt. Równolegle zaproponowany zastał nowy łącznik pieszo-rowerowy (przedłużenie ul. Kurowskiego, aż do kapliczki w Izabelinie B), ale tu też nic się nie dzieje, poza zamknięciem przez KPN tej drogi szlabanem. Jak wspomniano w tekście dotyczącym Hornówka, dziwi brnięcie w próbę realizacji łącznika w miejscu, które nie jest przewidziane na ten cel w miejscowym planie zagospodarowania, zamiast poprowadzenia jej drogą, którą ten plan przewiduje i która jest de facto uzgodniona z KPN.

Sołectwo Izabelin B od lat walczy o wiaty przystankowe na ul. Sienkiewiczza. Z funduszu sołeckiego w 2019 i 2020 r. zostały przeznaczone środki na zakup i montaż tych wiat. Mimo licznych zapewnień ze strony UG, że wkrótce zostaną postawione, gmina dopiero teraz – po kilku latach – zamontowała 2 z 5 wiat przystankowych na ul. Sienkiewiczza. Pozostałych 3 wiat nadal nie ma.

W 2022 r. z funduszu sołeckiego przeznaczono środki na zakup i montaż lustra przy ul. Sienkiewiczza / Bohaterów Kam-

pinosu. Przedsięwzięcie zostało przyjęte w gminie, ale do dziś nie zostało przez gminę zrealizowane.

W obecnej kadencji sołectwo kilkakrotnie składało pisma do gminy ws. przebudowy ul. Podbipięty, gdzie po opadach deszczu jest utrudniony dostęp do jedyne go sklepu. Niestety, nigdy nie zostało to ujęte w gminnym budżecie.

Ostatnio szerokim echem odbiła się sprawa ławeczki na placu zabaw przy ul. księcia Jeremiego. Ławeczka, zabrana przez gminę bez powiadomienia sołtysa i rady sołectkiej, została postawiona na przystanku przed urzędem gminy, gdzie opóźnił się montaż wiaty przystankowej. Po burzliwym spotkaniu z mieszkańcami wójt obiecała zwrot ławeczki.

Wójt na listopadowym spotkaniu z sołtysami zasygnalizowała, że cała siłownia plenerowa zostanie być może rozebrana z powodu braku stosownej dokumentacji w starostwie. Więcej na ten temat w dziale „Aktualności”.

PROJEKTY: gotowe lub przygotowywane

1. Przebudowa ul. Kołłątaja – projekt. Koszty dokumentacji: 17,2 tys. zł
2. Budowa ul. Szymanowskiego w Izabelinie – dokumentacja projektowa. Koszt: 213,6 tys. zł
3. Przebudowa ul. Bohaterów Kampinosu w Izabelinie B – dokumentacja projektowa. Koszt: 56 tys. zł
4. Przebudowa ul. Jana Kazimierza wraz ze skrzyżowaniem z ul. Sienkiewicza. Koszt dokumentacji: 135,3 tys. zł.

IZABELIN C

Rozliczenie programu wyborczego Doroty Zmarzłak i Mieszkańców Razem

- Dbałość o zdrowe powietrze – edukacja i działania interwencyjne w temacie smogu

TAK – ta obietnica wyborcza dotyczy jednak całej gminy, a nie Izabelina C.

- Lepsza oferta dla młodzieży i dorosłych w CKI (np. potańcówki przy muzyce na żywo)

TAK – ta obietnica wyborcza dotyczy jednak całej gminy, a nie Izabelina C.

- Estetyka ulic i konserwacja zieleni (ulice, skwery, miniparki, miejsca piknikowe). Aktywności integrujące – pikniki, spacer y tematyczne, spotkania sąsiedzkie.

NIE – brak miniparków, miejsc piknikowych, skwerów. Posadzono jedynie zielen wzdłuż ul. Matejki. Zbudowano zielony ekran odgradzający posesje mieszkańców od pustej działki gminnej naprzeciwko wejścia do Carrefoura. Pusta działka jest jednak ogrodzona, zatem mieszkańcy nie korzystają z tej zieleni. Aktywności integrujące w Izabelinie C ograniczają się do organizowanych i finansowanych przez sołectwo corocznych pikników i dwóch tegorocznych Dni Sąsiada, finansowanych z funduszu partycypacyjnego i organizowanych przez sołectwo.

INWESTYCJE – zrealizowane lub na ukończeniu

Izabelin C jest dość mocno zaniedbany, jeśli idzie o inwestycje dotyczące samej wsi. Lwia część inwestycji to budynki

użyteczności publicznej. Ulice położone dalej od ścisłego centrum Izabelina, choć nie tylko, pozostają niezauważone przez władze gminy: Rynkowa ze składem materiałów, pozostałych po pracach remontowych prowadzonych na terenie gminy (piach, destrukcja), Poniatowskiego czy Siemiradzkiego z fatalną nawierzchnią to tylko 3 przykłady.

Przy niektórych ulicach w ścisłym centrum (np. Matejki) nasadzono zieleń.

Jeśli chodzi o ulice Izabelina C, to – jak tłumaczyli urzędnicy – w ramach planu zrównoważonej mobilności przyjęto do realizacji budowę ul. Końcowej (koszt: ponad 3,1 mln zł). Ulica nie stała się jednak częścią „obwodnicy” Izabelina C. Organizacja ruchu przewiduje na Końcowej spowolnienie ruchu samochodowego. Nic dziwnego, że nikt z tej ulicy nie korzysta. Ulicą alternatywną do 3 Maja pozostaje cały czas Krasińskiego, na której ruchu mimo obietnic nie spowolniono. Końcowa okazała się inwestycją niewyjaśnialną dla mieszkańców.

Niedoskonały plan mobilności, dzięki któremu ul. Końcowa doczekała się doskonałej drogi, zostanie zastąpiony nowym, zleconym właśnie przez gminę zaktualizowanym planem (koszt: ponad 100 tys. zł), o którym więcej informacji w dziale „Aktualności”.

Równie niezrozumiałą dla mieszkańców wsi inwestycją było wykonanie zielonych ekranów odgradzających posesje mieszkańców od pustej działki gminnej naprzeciwko wejścia do Carrefoura (koszt: 121 tys. zł). W opisie na mapie gminnych in-

westycji widnieje informacja: „instalacja zielonych ekranów na terenie gminy. Wykonanie i instalacja zielonych ekranów odgradzających, m.in. teren skateparku”. Koło skateparku jednak takich zielonych ekranów brak.

W Izabelinie C prócz tych inwestycji wykonano także nakładkę asfaltobetonową na ul. Chodkiewicza od ul. Orła Białego do ul. Kuncewicza (koszt: 80,3 tys. zł).

Obiecane miniparki i skwery czy miejsca piknikowe nie są nawet przedmiotem rozmów. Jak pisaliśmy w pierwszym numerze gazetki, mieszkańcy czekają na rewitalizację terenu placu zabaw na polanie Jakubów (teren KPN), bardzo w ostatnich latach zaniedbanego.

PROJEKTY: gotowe lub przygotowywane

1. Przebudowa ul. Projektowanej w Izabelinie C – dokumentacja projektowa. Koszt: 80 tys. zł.

LASKI

Rozliczenie programu wyborczego

Doroty Zmarzłak i Mieszkańców Razem

- Kompleksowe spojrzenie na temat miejsc parkingowych przy przedszkolu i w centrum. Obecny parking gminny jest niestety tylko czasowo dzierżawiony

NIE

- Laski to sympatyczna, ale zaniedbana miejscowość. Aby żyło się tu przyjemnie, potrzeba wielu małych inwestycji jak: oświetlenie ulic, utwardzenie bocznych dróg, dokoń-

czenie kanalizacji, drobne zmiany w zagospodarowaniu dróg, polepszenie widoczności przejść dla pieszych itp.

Przeprowadzono remont ul. Partyzantów, dokończono kanalizację, przejścia dla pieszych oświetlono.

INWESTYCJE – zrealizowane lub na ukończeniu

Ukończono w Laskach budowę dróg rowerowych, projekt jeszcze z poprzedniej kadencji, finansowany z funduszy unijnych (koszt: 356,2 tys. zł).

Laski w tej kadencji doczekały się przede wszystkim polany rekreacyjnej z wybiegiem dla psów (koszt: 697,5 tys. zł). W tej kwocie zrewitalizowano również zbiornik retencyjny (tzw. Stefańska) i zamontowano na nim „ptasią wyspę”.

Małe uliczki w Laskach nie zmieniają się. Przebudowano jedynie ul. Partyzantów (koszt: 928,2 tys. zł) i wdrożono nową organizację ruchu na ul. Łąkowej (progi zwalniające, koszt: 56,6 tys. zł). Kwestią do rozwiązania pozostaje wspomniana przy okazji programu wyborczego „Mieszkańców Razem” sprawa parkingu, zarzuconego przez władze gminy.

Laski czeka w najbliższych latach odczuwalna zmiana, związana z budową drogi K-Z, która przetnie ul. 3 Maja w rejonie placu zabaw. Wspólne z gminą Stare Babice przedsięwzięcie ma służyć połączeniu dwóch gmin z tzw. węzłem Janickiego przy planowanej na najbliższe lata trasie S7. Nowa droga będzie alternatywą dla ul. 3 Maja i głównym dojazdem do Warszawy po realizacji pełnego ukła-

du drogowego związanego z trasą S7 oraz trasą Mostu Północnego.

PROJEKTY: gotowe lub przygotowywane

1. Przebudowa ul. Dolina Jozefata w Laskach. Dokumentacja projektowa. Koszt: 71,3 tys. zł
2. Przebudowa ul. Cichowszczyzna, Klonowa, Słoneczna, Przeskok, Łąkowa i Wolffa w Laskach. Dokumentacja projektowa. Koszt: 73,8 tys. zł
3. Przebudowa ul. Przedszkolnej w Laskach na odcinku od ul. 3 Maja do ul. Klaudyńskiej. Koszt: 55,4 tys. zł
4. Przebudowa ul. Brzozowej w Laskach – dokumentacja projektowa. Koszt: 156,4 tys. zł
5. Przebudowa ul. Młodzieżowej w Laskach – dokumentacja projektowa. Koszt: 90 tys. zł

MOŚCISKA

Rozliczenie programu wyborczego Doroty Zmarzłak i Mieszkańców Razem

- Udrożnienie Mościsk

NIE

- Chodnik na Sikorskiego

NIE

- Wsparcie walki ze smrodem – kompostownia MPO i lokalni „palacze śmieci”

NIE

- Dokończenie budowy chodnika wzdłuż 3 Maja – druga strona od Sikorskiego do Łąkowej

NIE

- Doprowadzenie wodociągu i kana-

lizacji na cały teren Mościsk i Łasek (ul. Łąkowa, Chabrowa, rejon ul. Kwitnącej, Jodłowa)

TAK

- Stworzenie planu odwodnienia terenów Mościsk

NIE

- „Cywilizowana” zabudowa pól w Mościskach: nawożenie ziemi, wytyczanie dróg, pomoc w doprowadzeniu infrastruktury na nowo podzielone działki

NIE – zabudowa pól odbywa się w ramach prywatnych działań właścicieli gruntów. Nowych dróg nie wytyczono.

INWESTYCJE – zrealizowane lub na ukończeniu

Największą inwestycją gminy dla mieszkańców Mościsk była przeprowadzona przez GPWiK „Mokre Łąki” rozbudowa sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągowej wraz z budową przepompowni (koszt: ponad 3,5 mln zł).

Przebudowano ulicę Wierzbową (koszt: 289,2 tys. zł).

Po zakończeniu kanalizacji na Jodłowej ma ruszyć budowa drogi (koszt budowy ulicy wraz z projektem: 2,15 mln zł).

Niespodzianką była dla mieszkańców Mościsk, a także dla sołtys i rady sołectkiej decyzja gminy o zakupie placu pod budowę skweru za 700 tys. zł i zainwestowanie w zagospodarowanie tego terenu kolejnych 210 tys. zł (po oczyszczeniu terenu stanęła tam podwójna huśtawka, ławeczki i stół). Mościska przez wiele lat zagospodarowują z funduszy sołectkich

własny, ogromny teren tzw. sołtysówki. Zbudowano tam za sołectkie środki plac zabaw, boisko do piłki plażowej i siatkowej, plac rekreacyjny z wielką wiatą piknikową z miejscem na ognisko. Odbywają się tam pikniki sołectkie i zebrania wiejskie.

W związku z tym, że sołectwo ma już zagospodarowany plac zabaw, polanę rekreacyjną i miejsce piknikowe, nie spodziewano się, że gmina zainwestuje w kolejny teren rekreacyjny. Władze sołectkie natomiast prosiły o dofinansowanie świetlicy wiejskiej. Był już nawet roboczy projekt świetlicy, wójt jednak odmówił. Poinformowała sołtys Mościsk, że jeden z radnych gminy przekonał ją, iż świetlica wiejska nie będzie na siebie zarabiać. Ten przedziwny argument (bo która świetlica wiejska na siebie zarabia?) nie okazał się jednak ostateczny. Na listopadowym spotkaniu sołtysów wójt powiedziała, że nie jest jeszcze powiedziane, iż świetlica nie powstanie.

Ostatnie informacje na temat przebudowy skrzyżowania 3 Maja z Estrady i odpowiedzi wójt na postulaty mieszkańców w tej sprawie znajdują się w dziale „Aktualności”.

PROJEKTY: gotowe lub przygotowywane

1. Budowa dróg gminnych ul. Żołędziowej i ul. Niezapominajki. Koszt dokumentacji: 352,3 tys. zł
2. Dokumentacja projektowa dla planowanych dróg gminnych K-Z. Koszt dokumentacji projektowej: 110 tys. zł

3. Dokumentacja studialna i koncepcyjna wraz z decyzją oddziaływania na środowisko w zakresie dla planowanych dróg K-Z. Koszt: niemal 1,2 mln zł Zadanie realizowane przy współpracy z m.st. Warszawą i gminą Stare Babice.
4. Przebudowa ul. Sikorskiego na odcinku od ul. 3 Maja do skrzyżowania z ul. Ekologiczną. Zadanie realizowane przy współpracy z gminą Stare Babice i samorządem województwa mazowieckiego. Koszt: 477,4 tys. zł.

SIERAKÓW

Rozliczenie programu wyborczego

Doroty Zmarzłak i Mieszkańców Razem

- Wsparcie merytoryczne i mediacyjne, a także reprezentowanie interesów mieszkańców Sierakowa w relacjach z gminą, KPN i rządem RP, szczególnie w tematach komunikacji publicznej, dróg oraz nieruchomości

NIE

- Indywidualne podejście do tematu własności nieruchomości w Sierakowie w celu zaspokojenia potrzeb jak największej grupy mieszkańców

NIE

- Stworzenie całościowej koncepcji terenów rekreacyjno-wypoczynkowych w Sierakowie i konsekwentna realizacja projektu w porozumieniu z mieszkańcami

NIE – jedyna nowość (tyrolka) wykonana została z funduszu sołeckiego

INWESTYCJE – zrealizowane lub na ukończeniu

W Sierakowie na mapie gminnych inwestycji nie ma w tej kadencji ani jednej inwestycji. Sołtys Sierakowa skorygowała ten brak informacji: po ukończeniu rozpoczętej w poprzedniej kadencji budowy wodociągu i kanalizacji (ok. 2,5 km) gmina wykonała nakładkę asfaltową na wschodniej części drogi (ok. 900 m). Sołtys Sierakowa złożyła też na koniec 2022 r. wniosek do gminy o doświetlenie boiska (4 latarnie). Pierwotnie wniosek odrzucono z powodu braku środków. Latarnie zamontowano w 2023 r.

PROJEKTY: gotowe lub przygotowywane

1. brak

TRUSKAW

Rozliczenie programu wyborczego

Doroty Zmarzłak i Mieszkańców Razem

- Stworzenie koncepcji terenów rekreacyjno-wypoczynkowych na terenie Mokrych Łąk i konsekwentna realizacja projektu w porozumieniu z mieszkańcami

NIE – gmina zamiast tego stworzyła koncepcje PSZOK-u na Mokrych Łąkach i konsekwentnie ja realizuje, bez porozumienia z mieszkańcami, a wręcz wbrew ich woli. Koncepcja zagospodarowania terenów rekreacyjno-wypoczynkowych jest wyłączną inicjatywą sołectwa i jej stopniowa realizacja odbywa się w całości z funduszy sołeckich.

- Nawiązanie współpracy z KPN przy przebudowie parkingu na końcu Tru-

skawia w celu zapewnienia potrzeb mieszkańców (plac zabaw)

NIE

- Zagospodarowanie rejonu „starej pętli” w Truskawiu

NIE

- Ułatwienie korzystania z transportu publicznego przez mieszkańców Helenówka (przesunięcie lub budowa nowego przystanku)

NIE

- Budowa chodnika przy ul. 3 Maja łączącego Truskaw z Izabelinem oraz przy ul. Lipkowskiej

NIE

- Stworzenie koncepcji uspokojenia ruchu na ul. 3 Maja w Truskawiu w ścisłej współpracy z mieszkańcami i Zarządem Dróg Powiatowych

NIE – trwa jedynie projektowanie części ulicy na końcu Truskawia

INWESTYCJE – zrealizowane lub na ukończeniu

W Truskawiu zbudowano ul. Północną od Żurawiej do Falińskiego. To pierwsza część inwestycji pn. budowa ul. Północnej i ul. Żurawiej w Truskawiu z połączeniem do ul. 3 Maja w rejonie ul. Parkowej (ZRID). Koszt: blisko 2,9 mln zł. Nowa ulica jest źle odwodniona i po opadach stoi pod wodą. Wydział inwestycji uznaje, że wina leży po stronie mieszkańców, którzy rzekomo odprowadzają wody opadowe na drogę. Wbrew woli mieszkańców osłupkowano część ulicy. Po protestach mieszkańców gmina zobowiązała się jednak do usunięcia słupków.

Nie znamy kosztów osłupkowania ulicy i demontażu słupków.

PROJEKTY: gotowe lub przygotowywane

1. Przebudowa ul. 3 Maja na odcinku od ul. Falińskiego do ul. Dzika w Truskawiu. Koszt: 145,1 tys. zł
2. Budowa ul. Południowej w Truskawiu na odcinku od ul. Bocianiej do ul. Borzęcińskiej. Koszt dokumentacji: 145,5 tys. zł
3. Budowa ul. Południowej w Truskawiu na odcinku od ul. Łabędziej do ul. Mokre Łąki. Koszt dokumentacji: 80 tys. zł
4. Budowa ul. Północnej od Żurawiej w kierunku Izabelina (to niezrealizowana część inwestycji pn. budowa ul. Północnej i ul. Żurawiej w Truskawiu z połączeniem do ul. 3 Maja w rejonie ul. Parkowej (ZRID)). Koszt całości projektu Północnej: blisko 153 tys. zł
5. Przebudowa ul. Lipkowskiej. Koszt dokumentacji: 163 tys. zł (projekt, zdjęty niedawno z mapy inwestycji, znów się na niej pojawił)

SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze gazetki napisaliśmy, że dzieci z małej szkoły za śpiewanie na Ryneczku miały obiecane piątki i grzane wino, rzecz jasna bezalkoholowe.

Chodziło o dużą szkołę. Jak relacjonowały w domach podekscytowane dzieci po powrocie ze szkoły – „pani Ania z Ryneczku” (tak zapewne została przedstawiona prowadząca Ryneczek prezes

stowarzyszenia Dla Nas Anna Rychlik na jednej z prób szkolnego chóru przed listopadowymi występem na Ryneczku) obiecała im grzane wino bezalkoholowe. Przepraszamy nauczycieli religii z małej szkoły, którzy w tym samym czasie przygotowywali dzieci do śpiewania kolęd na Ryneczku. Informacja w gazecie mogła sugerować, że chodziło o ich przygotowania.

AKTUALNOŚCI

■ 15 listopada Wójt Izabelina odpisała sołtys Mościsk ws. sierpniowego postulatu mieszkańców ul. 3 Maja i Estrady o wybudowanie ekranów dźwiękochłonnych i zastosowanie wyciszającej nawierzchni jezdni. Píše w niej, że kwestia ekranów „zostanie poddana ocenie po zakończeniu inwestycji”. Uzależnia ją od potrzeb mieszkańców i możliwości finansowych gminy. Co do wniosku o zastosowanie wyciszającej nawierzchni jezdni, wójt w odpowiedzi do sołtys Mościsk napisała, że „z uwagi na stopień zaawansowania inwestycji wnioskowana zmiana jest niemożliwa do realizacji”.

Wójt nie powiedziała prawdy. Inwestycja nie jest zaawansowana, nie wbito jeszcze nawet pierwszej łopaty. Nie podpisano jeszcze nawet umowy z wykonawcą, wyłonionym dopiero 14 grudnia. Zmiana typu nawierzchni jezdni nie jest ingerencją w projekt, a szczególnie technicznym, który nie zmienia sposobu przygotowania podłoża i spodnich warstw nawierzchni drogi.

■ Przebudowa skrzyżowania w Mościskach opóźnia się. Najtańsza oferta (Rokom) została odrzucona. 14 grudnia m. st. Warszawa, które jest głównym inwestorem, wybrało na wykonawcę firmę Balzola Polska (druga oferta w wyniku konkursu). Koszt przebudowy skrzyżowania: 11,4 mln zł.

Planowany budżet przy otwarciu ofert wynosił 10,215 mln zł, zatem inwestorzy muszą w swoich budżetach przesunąć i dołożyć środki na budowę.

Po zamknięciu kwestii finansowych Warszawa będzie mogła zawrzeć umowę na roboty budowlane z Balzola Polska. Po podpisaniu umowy wykonawca będzie miał 4 miesiące na przygotowanie się do właściwych robót budowlanych i realizację robót przygotowawczych, a potem 7 miesięcy na realizację właściwych robót i miesiąc na przeprowadzenie procedur odbiorowych.

W izabelińskim budżecie początkowo zakładana kwota 4,215 mln zł na tę budowę została już zwiększona o 700 tys. zł.

■ Sprawa ławeczki na placu zabaw przy ul. Księcia Jeremiego, o której pisaliśmy już wcześniej, ma swój ciąg dalszy. Ławeczka, przypomnijmy, została zabrana przez gminę bez powiadomienia sołtysa i rady sołeckiej. Postawiono ją na przystanku przed urzędem gminy, gdzie opóźniał się montaż wiaty przystankowej. Po burzliwym spotkaniu z mieszkańcami wójt obiecała zwrot ławeczki.

Na listopadowym spotkaniu z sołtysami wójt zasignalizowała, że cała siłownia plenerowa w Izabelinie B zostanie

być może rozebrana z powodu braku stosownej dokumentacji w starostwie.

Zagospodarowanie tego terenu nie powstało w ramach jednego zadania i jednego wydatku, stąd w starostwie nie ma dokumentów na ten obiekt. Zagospodarowanie postępowało stopniowo, zaczynając od uporządkowania zieleni, po prace związane z uzupełnianiem o kolejne pojedyncze elementy wyposażenia: ławki i kosze na śmieci, urządzenia siłowni plenerowej itd. Z tego zapewne powodu na etapie kolejnych prac w czasie, w jakim plenerowa siłownia powstawała, przeoczono kwestie formalne lub nie były one wymagane dla tych pojedynczych i rozłożonych w czasie działań. Jednak nawet brak pozwolenia na budowę lub zgłoszenia prac nie musi być automatycznie związany z rozbiórką danego obiektu. Zawsze pozostaje możliwość jego legalizacji, jeżeli nie narusza on postanowień miejscowego planu zagospodarowania i jest zgodny z innymi aktami prawnymi. Rozbiórka jest ostatecznością w przypadku naprawdę rażącego naruszenia prawa budowlanego. Zamiast grozić sołectwu rozbiórką, wójt powinna podjąć wszelkie działania, aby zachować tę inwestycję.

■ Sołtysi Mościsk i Izabelina B komunikują się z mieszkańcami za pośrednictwem fejsbuka pod adresami: „Rada Sołectwa Mościska – gm. Izabelin” oraz „Rada Sołectwa Izabelina B”.

Dawne strony sołectkie: „Mieszkańcy wsi Mościska – gm. Izabelin” oraz „Sołectwo Izabelin B” to strony zarządzane

dziś przez osoby powiązane ze stowarzyszeniem „Mieszkańcy Razem” (byłego członka komisji rewizyjnej MR i radnego gminy z klubu radnych MR).

■ 20 listopada odbyły się warsztaty dotyczące aktualizacji Planu Zrównoważonej Mobilności dla gminy Izabelin. Wydarzenie zorganizował Zespół Doradców Gospodarczych TOR, od września pracujący nad odświeżeniem dokumentu z końca 2019 r. Koszt opracowania: ponad 100 tys. zł.

Doradcy ZDG TOR nie zaprezentowali najlepszego rozeznania w sytuacji Izabelina. Mylili ulice, nie wiedzieli, że w gminie kursują inne niż 210 autobusy. Nie wiedzieli o części już zaplanowanych inwestycji drogowych na terenie gminy, np. o nowej drodze planowanej w stronę Mościsk od krzyżowania ul. Jana Kazimierza i Szymanowskiego w Izabelinie B.

Mieszkańcy zasygnalizowali, że w internetowej ankiecie TOR-u pojawił się błąd metodologiczny. W ankiecie trzeba wybrać, jaki rodzaj komunikacji gmina powinna ograniczać: pieszą, rowerową, publiczną czy samochodową. Nie ma możliwości zaznaczenia odpowiedzi: żadną. Choć przedstawiciele ZDG TOR potwierdzili możliwość zaburzenia wyników z tego powodu, nie wyrazili chęci skorygowania treści pytania.

Obecni na spotkaniu mieszkańcy zwracali uwagę, że zaprezentowana im tzw. piramida zrównoważonej mobilności nie pasuje do charakterystyki Izabelina. Aż połowa środków transportu uznanych za pożądane jest w gminie nie-

obecna: transport szynowy, car-sharing i taksówki. Podkreślano, że komunikacja piesza jest istotna, jednak ma charakter wewnętrzny i nie da się rozpatrywać jej w kontekście dojazdu do Warszawy.

Znaczą część przybyłych mieszkańców zaniepokoiło to, że nie będzie możliwości zapoznania się z wynikami przeprowadzonych ankiet. Ich publikacja nastąpi wraz z aktualizacją dokumentu dopiero w marcu 2024 r.

■ 19 grudnia Stowarzyszenie 7 Sołectw – Izabelin złożyło adresowaną do wójt i Rady Gminy petycję ws. obniżenia od 2024 r. stawki podatku od nieruchomości za garaże znajdujące się poza bryłą budynku mieszkalnego, ale na tej samej działce budowlanej. Dziś jest to 6 zł / m². Domagamy się zrównania tej stawki ze stawką stosowaną w odniesieniu do garaży znajdujących się w bryle budynku mieszkalnego. Dziś jest to 0,90 zł. Naszą petycję opieramy na orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, który za niekonstytucyjne uznał to różnicowanie stawek podatku od nieruchomości wobec garaży. Zgodnie z orzeczeniem samorządy mają jeszcze rok na wprowadzenie takich korekt i wyłącznie od ich dobrej woli zależy, czy zrobić to od razu.

■ Gmina podpisała w końcu kontrakt na odśnieżanie dróg. Firma BYŚ, która podjęła się tego zadania, będzie stosować inny skład mieszanki do likwidacji oblodzenia dróg. Dotychczas używana w gminie mieszanka to minimum 60% piasku, 40% soli. Stosowano ją ze względu na mniejsze negatywne oddziaływanie

na środowisko naturalne niż zastosowanie czystej soli. Dziwi dopuszczenie do wykorzystania przez proekologiczne władze Izabelina dużo agresywniejszej mieszanki solnej: niewątpliwie wydajniejszej, ale szkodliwej dla gleb i roślin. Agresywna solanka nie przysłuży się na pewno zieleni tuż przy jezdniach, a w zieleń przy gminnych ulicach gmina zainwestowała tylko w tym roku prawie 113 tys. zł (na początku roku prawie 53 tys. zł i we wrześniu – kolejne 60 tys.).

POLEMIKA

Nie możemy nie odnieść się do bardzo agresywnej reakcji wójt Doroty Zmarzlak w październikowych „Listach do Sąsiada” na poprzedni numer naszej gazetki. Odpowiedzieliśmy na ten artykuł w kolejnym, listopadowym wydaniu „Listów do Sąsiada”. Nie mając do dyspozycji w gminnym miesięczniku wystarczająco dużo miejsca, by wyczerpująco odpowiedzieć na postawione nam przez wójt zarzuty kłamstwa, odnieśliśmy się jedynie do wyróżnionych przez nią fragmentów tekstu.

Wójt zarzuca nam, że budujemy „negatywny obraz sytuacji w gminie”. Jeszcze raz podkreślamy, że mieszkańcy mają prawo do krytyki stylu zarządzania i działań władzy. Poparta argumentami krytyka mieści się w publicznej debacie. Również zarzut, że atakujemy „inicjatywy, które zyskały społeczną akceptację”, jest chybiony. Wskazanie słabszych niż średnia warszawska wyników egzaminów

ósmoklasisty w Izabelinie to nie atak na szkołę. Troska o gminnych sklepikarzy i budżet gminy to nie atak na Ryneček. Zależy nam na wysokim poziomie nauczania w szkole – nie negujemy wysiłku jej pracowników. Zależy nam na nienaruszającym interesu miejscowych sklepów funkcjonowaniu Ryneczku – zasadności jego działania nie podważamy.

Powtórzone wielokrotnie przez wójt, wyróżnione czerwonym drukiem słowo „kłamstwo” to prosty mechanizm propagandy. Propaganda i agresja to domena polityki, a nie służby publicznej. Wójt jest funkcjonariuszem publicznym, a nie politykiem. Podlega ocenie obywateli i nie powinna ich za to atakować, wykorzystując do tego czasopismo wydawane za pieniądze podatników.

Chcemy także odnieść się do zarzuconego nam przez Dorotę Zmarlak „upowszechniania plotek i różnego rodzaju pomówień”. Publikowane przez nas informacje zaczerpnięte są z oficjalnych stron internetowych gminy i powiatu, agencji rządowych, Głównego Urzędu Statystycznego, a także z publicznych kont fejsbukowych gminnych urzędników oraz ich wypowiedzi medialnych. Korzystamy też z informacji, pozyskiwanych w ramach dostępu do informacji publicznej. Sporo wiemy z bezpośrednich rozmów z pracownikami urzędu gminy, CKI, CUWI, GOPS, Gminnej Stołówki, szkół i przedszkoli oraz z mieszkańcami gminy, korzystającymi z usług tych placówek. Informacje te przed publikacją są potwierdzane w in-

nych źródłach, a jeśli innych źródeł nie mamy, prosimy naszych informatorów o potwierdzenie informacji, także poprzez pokazanie fotografii, skanów, fragmentów korespondencji. Są to dowody, który w razie potrzeby możemy wykorzystać w ewentualnym postępowaniu sądowym przeciwko nam, a niestety musimy się z tym liczyć. Sądem straszono nie tylko nas, ale i na przykład sołtys Mościsk, gdy ujawniła na fejsbuku kulisy odebrania władzom sołeckim ich fanpejdza przez jednego z administratorów, byłego radnego sołeckiego (do niedawna we władzach „Mieszkańców Razem”). Tylko współpraca w liczącym coraz więcej członków i sympatyków stowarzyszeniu 7 Sołectw – Izabelin, z którym współpracują także prawnicy, pozwoliła sołtys Mościsk ze spokojem przyjąć tę groźbę. O możliwości wszczęcia „odpowiednich kroków” poinformowała nas też niedawno prezes Stowarzyszenia Dla Nas, prowadząca z gminnego grantu Ryneček Anna Rychnik, nie formułując jednak precyzyjnie swoich wobec nas zarzutów. List p. Rychnik i naszą odpowiedź znajdują Państwo w zakładce „Polemiki” na naszej stronie www.7solectw.pl. Tam również znajduje się nasza korespondencja z dyrektorem szkoły, p. Anitą Fieducik.

NA KONIEC

Dziękujemy za bardzo dobre przyjęcie obu dotychczasowych numerów naszej gazetki i rosnące zaufanie do Stowarzyszenia 7 Sołectw – Izabelin,

Na koniec

deklarowane w mailach i podczas bezpośrednich spotkań podczas roznoszenia przez nas gazetek.

Kilka osób zgłosiło, że nie otrzymało gazetki lub że w ich domu mieszka więcej niż jedna rodzina i chcieliby otrzymywać dodatkowo egzemplarz. Informujemy, że gazetki można pobrać z naszej strony internetowej www.7solectw.pl. Gdyby zależało Państwu na wersji papierowej, prosimy o maile do nas w tej sprawie. Dostarczymy brakujące egzemplarze poprzednich numerów i zwiększymy ilość egzemplarzy do skrzynki w domach, które zgłaszają taką wolę.

Zachęcamy do kontaktu z nami, do zgłaszania na nasz e-mail pomysłów na rozwiązanie gminnych problemów, a także do współpracy i działania.

WSPARCIE NASZYCH DZIAŁAŃ

Stowarzyszenie 7 Sołectw – Izabelin
ul. Kopernika 11, 05-080 Izabelin
nr rachunku:

67 1090 1014 0000 0001 5456 2116

Z dopiskiem: *darowizna na cele statutowe stowarzyszenia 7 Sołectw – Izabelin.*

Darowiznę można rozliczyć w rocznym zeznaniu podatkowym.



SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU!

Życzymy sobie, żeby ten nowy 2024 rok był nie tylko dla nas, ale i dla naszej gminy dobrym rokiem – rokiem nadziei na odbudowanie stabilności finansów naszej gminy. Niech z urzędu gminy zniknie polityka, a gminne władze zajmą się sprawnym i gospodarnym zarządzaniem powierzonym im przez nas mieniem i finansami. Oby ich solidna praca i szanowanie przez nich publicznych pieniędzy i majątku pozwoliły nam jak najszybciej przełamać zaplanowaną na ponad 10 najbliższych lat stagnację i wejść na drogę stabilnego rozwoju naszej gminy. Przed nami wybory samorządowe: nie zmarujmy tej szansy.



Znajdziesz nas na Facebooku
www.facebook.com/7solectw

Szukaj więcej gminnych informacji na naszej stronie
www.7solectw.pl
kontakt@7solectw.pl